

X kadencja



# KANCELARIA SEJMU

## Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja  
do Spraw  
Energii,  
Klimatu  
i Aktywów  
Państwowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW  
TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ,  
ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII  
I ENERGETYKI JĄDROWEJ  
(NR 10)  
z dnia 10 października 2024 r.**



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych

## – podkomisji stałej do spraw transformacji energetycznej, odnawialnych źródeł energii i energetyki jądrowej (nr 10)

10 października 2024 r.

Podkomisja stała do spraw transformacji energetycznej, odnawialnych źródeł energii i energetyki jądrowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Piotra Nowaka (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

### – dyskusja na temat najważniejszych wyzwań i realizowanych inwestycji z perspektywy transformacji energetycznej Polski do 2030 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Bando** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej wraz ze współpracownikami, **Monika Gawlik** dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Jarosław Orliński** dyrektor Departamentu Programów Infrastrukturalnych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Arkadiusz Arusztowicz** prezes zarządu Enea Nowa Energia sp. z o.o., **Piotr Gołębiowski** wiceprezes zarządu TAURON SA ds. handlu, **Robert Kowalski** wiceprezes zarządu PGE SA ds. wsparcia i rozwoju wraz ze współpracownikami, **Justyna Wardak-Bielenis** p.o. dyrektora wykonawczego ds. energetyki i **Karol Wolff** p.o. dyrektora wykonawczego ds. strategii i innowacji ORLEN SA wraz ze współpracownikami, **Szymon Kozak** prezes Krajowej Izby Gospodarczej Społeczności Energetycznych wraz ze współpracownikami, **Paulina Grądzik** zastępca dyrektora Departamentu Energii i Zmian Klimatu Konfederacji Lewiatan, **Włodzimierz Ehrenhalt** wiceprezes Stowarzyszenia Energii Odnawialnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Cezary Gradowski** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dzień dobry, witam państwa na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw transformacji energetycznej, odnawialnych źródeł energii i energetyki jądrowej. Witam gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu, są to: Maciej Bando, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej; Robert Kowalski, wiceprezes zarządu PGE SA ds. wsparcia i rozwoju; Wojciech Krawczyk dyrektor Departamentu Strategii i Analiz w Ministerstwie Klimatu i Środowiska; Szymon Byliński, dyrektor Departamentu Elektromobilności i Innowacyjności w Ministerstwie Klimatu i Środowiska; Łukasz Tomaszewski, dyrektor Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii, też w tym ministerstwie; Marcin Janiak, zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich, też w Ministerstwie Klimatu i Środowiska; Radosław Tabak, naczelnik Wydziału Kogeneracji i Ciepłownictwa w Ministerstwie Klimatu i Środowiska; Kamil Jabłoński, ekspert w Biurze Ministra w Ministerstwie Klimatu i Środowiska; Ewa Czyżewska, starszy specjalista w Biurze Obsługi Pełnomocnika Rządu ds. Strategicznej Infrastruktury Energetycznej; Jarosław Orliński, dyrektor Departamentu Programów Infrastrukturalnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej; Małgorzata Stolarska, naczelnik wydziału w Departamencie Programów Infrastrukturalnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej; Anna Jagiełło, naczelnik wydziału w Departamencie Programów Infrastrukturalnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej; Piotr Siewierski, naczelnik wydziału w Departamencie Programów Regionalnych w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej; Agnieszka Amanowicz, główny

specjalista w Departamencie Programów Wsparcia Innowacji i Rozwoju w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej; Monika Gawlik, dyrektor Departamentu Spółek Paliwo-Energetycznych w Ministerstwie Aktywów Państwowych; Witold Sugalski, dyrektor Pionu Zarządzania Operacyjnego i Innowacji PGE SA; Szymon Kozak, prezes Krajowej Izby Gospodarczej Społeczności Energetycznych; Klaudia Ogórek, kierownik Krajowej Izby Gospodarczej i Społeczności Energetycznych; Włodzimierz Ehrenhalt, ekspert Związku Przedsiębiorców i Pracodawców; Paulina Grądzik, zastępca dyrektora Departamentu Energii i Zmian Klimatu Konfederacji Lewiatan; Dominik Drużdż, główny specjalista w Departamencie Programów Wsparcia Innowacji i Rozwoju Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej; Justyna Wardak-Bielenis, p.o. dyrektora wykonawczego ds. energetyki w ORLEN SA; Karol Wolf, też p.o. dyrektora wykonawczego ds. strategii i innowacji ORLEN SA; Kinga Węgrzyn ekspert w Dziale Regulacji Elektroenergetyki i Ciepła w ORLEN SA oraz Piotr Nastaj, ekspert Stowarzyszenia Energetyki Odnawialnej.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dyskusję na temat najważniejszych wyzwań i realizowanych inwestycji z perspektywy transformacji energetycznej Polski do 2030 r. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Proszę o przedstawienie informacji, najpierw może przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Proszę się przedstawić.

### **Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz Ministerstwa Klimatu i Środowiska Wojciech Krawczyk:**

Dzień dobry. Wojciech Krawczyk, Departament Strategii Analiz, departament odpowiedzialny i wdrażający Krajowy Plan w dziedzinie Energii i Klimatu na lata 2021–2030. Może najpierw powiem kilka słów na temat dokumentu, który będziemy prezentować i publikować, udostępniać do konsultacji publicznych w najbliższych dniach. Dokument został opracowany, ma dwa scenariusze rozwoju, istniejących polityk i nowych polityk, które zostaną przedstawione czy raczej będą wdrażane w kolejnych latach. Oczywiście w zależności od scenariusza osiągamy różne cele, jeśli chodzi o cele klimatyczne, o miks energetyczny, współpracę międzysektorową i o udział poszczególnych paliw, chociażby w miksie energetycznym.

W Krajowym Planie w dziedzinie Energii i Klimatu kierujemy się dwoma zasadami, jeśli chodzi o projektowanie miksu energetycznego, tzn. zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego oraz optymalizacją pod kątem ekonomicznym, czyli zapewnieniem możliwie niskich cen dla odbiorców końcowych, czy to będą odbiorcy indywidualni, czy też inne podmioty.

Co nam pokazały analizy? Oczywiście widzimy w nich w miarę dynamiczny wzrost udziału OZE w miksie energetycznym. Skupię się na razie tylko na sektorze wytwarzania energii elektrycznej, ale sektory coraz bardziej się łączą, tzn. sektor wytwarzania energii ma coraz więcej przepływów wymiany międzysektorowej, chociażby z ciepłownictwem, z sektorem transportu, czy z sektorem przemysłu. Bardzo duże wyzwanie w tym przypadku polega na tym, żeby te sektory miały możliwość wymiany energii, czyli na przykład magazynowania, czy to w produkcji, jeśli chodzi o przemysł, czy magazynowania energii w ciepłe, jeśli chodzi o sektor ciepłownictwa. Dlaczego to jest takie ważne? Właśnie dlatego, że w związku z rozwojem OZE ogólnie, ale głównie w perspektywie do roku 2030 energetyki wiatrowej i fotowoltaiki, w pewnych godzinach, w pewnych okresach w roku czy nawet w krótszych okresach miesięcznych, będziemy mieli bardzo duże nadwyżki w produkcji energii i dlatego ważny jest sposób magazynowania tej energii. Tutaj są oczywiście możliwe takie technologie najbardziej wprost, czyli magazyny chemiczne, magazyny bateryjne, ale jako wyzwanie widzimy w tym kontekście rozwój innych sektorów i integrację z tymi wymienionymi sektorami, czyli głównie chodzi o transport, budownictwo i przemysł.

Teraz powiem może, co osiągamy w tej dziedzinie w kolejnych latach, tzn. dzisiaj, czyli konkretnie w roku 2023 i 2024, za które to lata mamy ostatnie pełne dane. W latach 2023–2024 udział węgla w wytwarzaniu energii elektrycznej wynosi ok. 60–70%. Myślę, że w tym roku ten pułap będzie bliżej sześćdziesięciu kilku procent i oczywiście odpowiednio uzupełniający udział OZE. W roku 2030 widzimy, że udział OZE przekroczy już 50%. Być może w samym wytwarzaniu energii elektrycznej ten 2030 r. nie stwarza takiej dużej

różnicy, ale w samej mocy zainstalowanej w ciągu tych 5 lat, które mamy do roku 2030, z 30 GW zainstalowanych dzisiaj w OZE będziemy mieli 50–60 GW w tej technologii. Oczywiście po roku 2030, kiedy pewnie nastąpi jeszcze szybszy rozwój technologii typu *offshore* na Bałtyku, udział OZE będzie odpowiednio większy.

Może wspomnę jeszcze o ważnym parametrze, który osiągamy w aktualizacji Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu, tzn. mam na myśli udział OZE w finalnym zużyciu energii brutto. To jest parametr określony dla państw członkowskich, on jest określany indywidualnie, dla Polski został określony na poziomie 32%. Według prognoz udział OZE w finalnym zużyciu energii brutto wyniesie powyżej 32%. Dla jasności powiem tylko, że dzisiaj mamy poniżej 20%, tak więc to jest bardzo duży przyrost.

Jeśli chodzi o wyzwania, to tak jak powiedziałem, z punktu widzenia Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu najważniejsze jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego, wystarczających mocy dyspozycyjnych, wdrażanie technologii, które już wiemy, że są w *pipeline* podmiotów, które realizują inwestycje energetyczne, czyli inwestycje *onshore'owe*, także inwestycje stabilizujące system, czyli kilka inwestycji gazowych oraz inwestycje w magazynowanie energii. To może tyle tytułem wstępu, a jeśli będą jakieś pytania dotyczące czy to Krajowego Planu, czy konkretnych wyzwań, już bardziej sektorowych, to razem z ministerstwem postaramy się na nie odpowiedzieć.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Myślę, że zapytamy wszystkich, których zaprosiliśmy do przedstawienia informacji, a potem rozpoczniemy dyskusję. Poproszę teraz o prezentację Ministerstwo Aktywów Państwowych.

**Dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych Monika Gawlik:**

Dzień dobry. Monika Gawlik, dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych. Jak państwo wiedzą, wyzwanie sektora energetycznego w Polsce jest bezprecedensowe, jest ogromna skala, złożoność i nieporównywalne tempo tej transformacji w porównaniu z tym, co było dotychczas. Transformacja sektora obejmuje nie tylko sektor elektroenergetyczny, ale również sektor ciepłowniczy, sektor transportowy. Oczywiście największe wyzwania to: dekarbonizacja polskiego systemu elektroenergetycznego, ciepłowniczego, modernizacja sieci elektroenergetycznych, zapewnienie wystarczającej mocy regulacyjnej, tak żeby w KSE zachować odpowiednią ilość mocy. Tu jest także kwestia związana z instalacją opomiarowania, czyli liczników u odbiorców, wprowadzenia tzw. elastyczności, jeżeli mówimy o sieciach dystrybucyjnych. Kiedy mówimy o inwestycjach w sieci dystrybucyjne, to mamy na myśli również kablowanie. Mamy także rozbudowę infrastruktury dla rozwoju nowej energetyki, dla możliwości przyłączania nowych źródeł odnawialnych, jak również odbiorców. To wszystko wiąże się z koniecznością zapewnienia inwestowania i jak wiemy doskonale, będzie to kosztowało bardzo dużo pieniędzy.

Jeżeli chodzi o spółki Skarbu Państwa, to one oczywiście realizują swoje zadania i transformują się. Spółki Skarbu Państwa w ramach transformacji realizują m.in. takie inwestycje jak budowa morskich farm wiatrowych, budowy farm wiatrowych na lądzie, fotowoltaika, zazielenienie bloków energetycznych, zazielenienie ciepłownictwa, jak również bardzo istotną kwestią jest budowa magazynów. Wiemy, że zaangażowanie spółek Skarbu Państwa w tę transformację jest ogromne. Przedstawiciele spółek są obecni na tym posiedzeniu podkomisji i jeżeli będą jakieś konkretne pytania dotyczące konkretnych inwestycji, to poproszę ich o udzielenie odpowiedzi. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję, pani dyrektor. Teraz przystępujemy do prezentacji przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Programów Infrastrukturalnych Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Jarosław Orliński:**

Dzień dobry. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, żeby transformacja energetyczna mogła być realizowana potrzebuje na to środków finansowych. Środkami, którymi my dysponujemy, są środki z Unii Europejskiej. Pozwolicie państwo,

że przedstawię ogólne informacje, ponieważ informacje szczegółowe zostały państwu zaprezentowane w materiale, który został przygotowany przez nasz resort na to spotkanie. Warto jeszcze podkreślić na początku, że jeżeli chodzi o nas, czyli Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, to my nie jesteśmy resortem, który odpowiada za kierowanie polityki energetycznej kraju, polityki energetyczno-klimatycznej. To jest główna domena Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

W związku z tym w informacji, którą państwu chciałbym dzisiaj przedstawić, chciałbym ogólnie powiedzieć na temat możliwości, którymi obecnie dysponujemy, ale wcześniej jeszcze dwa słowa na temat tego, czym dysponowaliśmy wcześniej. Jeśli chodzi o środki unijne, to rozpoczęły się one od okresu programowania 2007–2013. W ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko była możliwość finansowania projektów związanych czy to z efektywnością energetyczną, czy z odnawianymi źródłami energii, ale także projektów bardzo ważnych dla naszego kraju, dla jego bezpieczeństwa energetycznego.

Można powiedzieć, że tego typu projekty były też finansowane w ramach następnej perspektywy finansowej, tj. 2014–2020. Warto wspomnieć, że były one też finansowane ze środków regionalnych programów operacyjnych, a w chwili obecnej sytuacja wygląda w ten sposób, że jeżeli chodzi o największy program krajowy, tj. program funduszy europejskich na infrastrukturę, klimat i środowisko, to jest to największy program nie tylko w kraju, ale też i w Unii Europejskiej. Jeżeli chodzi o alokację środków, która jest dla naszego kraju, to tylko przypomnę, że w ramach tego programu operacyjnego na sektor energetyki mamy łącznie przeznaczonych ponad 6 miliardów euro, dokładnie 6,1 mld euro. To wsparcie jest przeznaczone na poprawę efektywności energetycznej – ok. 2,5 mld euro, na infrastrukturę ciepłowniczą – ok. 1,2 mld euro, na odnawialne źródła energii – ponad 500 mln euro oraz na infrastrukturę elektroenergetyczną i gazową – prawie 2 mld euro.

Oprócz tego mamy też środki z regionalnych programów operacyjnych, które wspomagają przede wszystkim działania związane z efektywnością energetyczną, ale też odnawialnymi źródłami energii. Jeżeli chodzi o środki, które łącznie są przeznaczone w ramach 16 regionalnych programów operacyjnych, to jest kwota ponad 14,6 mld zł przeznaczonych na obszar związany z energetyką.

Oprócz tego, proszę państwa, mamy inne działania i inne obszary, które wspierają fundusze europejskie. Jeżeli chodzi o obszar związany z energetyką, to przede wszystkim są badania i rozwój. Mamy taki program krajowy, który wspiera tego typu działania. To jest program FENG, czyli fundusze europejskie dla nowoczesnej gospodarki. Mamy tutaj konkretne działania, które zostały wymienione w materiale, który został państwu dostarczony.

Bardzo dużo środków mamy także w ramach największego komponentu, który do naszego kraju trafił po 1 lutego 2022 r., czyli w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Łącznie to jest ponad 7 mld euro, dokładnie 7,1 mld euro w części grantowej oraz ponad 22 mld euro, dokładnie 22,6 mld euro, w części pożyczkowej w ramach komponentu B. To zielona energia i zmniejszenie energochłonności oraz częściowo komponentu G, czyli tzw. REPowerEU.

Uzupełniając chciałbym jeszcze dodać, że w ramach polskich spójności dodatkowo mamy też środki, które zasilają regionalne programy operacyjne. To są środki ze specjalnego funduszu, który został powołany, Funduszu na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji. To jest kwota dla kilku województw: śląskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego, łódzkiego i małopolskiego, łącznie jest to prawie 3,85 mld euro.

Trzeba jeszcze dodać, że Polska uczestniczy w różnego rodzaju inicjatywach centralnie zarządzanych przez Komisję Europejską. Na przykład jest taki instrument w ramach instrumentu zarządzanego przez Komisję, który nazywa się Łącząc Europę, czyli *Connecting Europe Facility* i tam też jest sektor energetyki, w ramach którego mamy polskich beneficjentów, którzy otrzymują wsparcie, na przykład GAZ-SYSTEM czy ostatnio Polskie Sieci Elektroenergetyczne, które otrzymały wsparcie na rzecz swoich sztabowych projektów. W ramach komponentu transportowego w instrumencie Łącząc Europę mamy też obszar, który dotyczy wsparcia budowy szybkich ładowarek. Można powiedzieć, że w Polsce jest on dosyć mocno wykorzystywany.

To tyle z mojej strony. Jeżeli będą szczegółowe pytania z państwa strony dotyczące poszczególnych źródeł albo funduszy, to wspólnie z koleżankami i kolegami jesteśmy gotowi udzielić państwu szczegółowych informacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Uzupełniam jeszcze listę gości. Jest z nami również pan Arkadiusz Arusztowicz, prezes zarządu Enea Nowa Energia.

Szanowni państwo, pojawiły się więc pieniądze, pojawiły się koncepcje widziane z góry, a teraz minister Maciej Bando przedstawi najważniejsze wyzwania i realizowane inwestycje z perspektywy transformacji energetycznej Polski do 2030 r. Pan minister reprezentuje teraz Ministerstwo Przemysłu. Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Maciej Bando:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Ministerstwo Przemysłu z jednej strony, a z drugiej strony jestem odpowiedzialny za operatorów systemów przesyłowych, bez których, mówiąc krótko, żadne polityki transformacyjne się nie udadzą.

Dotychczas przedmówcy zwracali uwagę na pieniądze, a ja jednak bym proponował trochę odwrócić wagę podejścia do tematu i najpierw pomówmy o konieczności spójnej, jednoznacznej polityki transformacji, do której to będziemy dopasowywali odpowiednie środki. Nie można powtarzać błędów, które wiele krajów, trzeba to jasno powiedzieć, nie tylko Polska, ale wiele krajów europejskich popełniło. Polska bardzo się tym chwaliła w ostatnich 8 latach, myślę o dynamicznym i całkowicie niekontrolowanym rozwoju źródeł odnawialnych. Jasną rzeczą jest, że taki był trend, może nawet trochę – to za chwilę powiem – był niekontrolowany rozwój źródeł odnawialnych, przede wszystkim oczywiście fotowoltaiki, a w dalszej kolejności źródeł wiatrowych, ale głównie to dotyczy fotowoltaiki, co prowadzi do ogromnych zaburzeń w systemach elektroenergetycznych, ogromnych zaburzeń w bezpieczeństwie dostaw i funkcjonowaniu zarówno firm dystrybuujących energię elektryczną, jak i operatorów systemów przesyłowych, którzy są odpowiedzialni za stabilność dostaw.

Wobec tego kluczem do dalszych dyskusji, kluczem do dalszej realizacji polityki transformacji jest w jak najszybszym czasie przygotowanie spójnych dokumentów. Myślę o KPEiK-u, myślę o polityce energetycznej, o polityce atomowej. To są te dokumenty, które powinny być pierwsze, zanim będziemy dedykowali pod poszczególne rozwiązania jakieś pieniądze. Oczywiście pewnie nie da się wstrzymać tych programów, które dzisiaj już funkcjonują, ale trzeba mieć świadomość tego, że przygotowanie tych polityk jest kluczowe dla bezpiecznego przejścia przez transformację szeroko pojętej energetyki. Wiem, że najwięcej naszej uwagi skupiamy na elektroenergetyce, ale pamiętajmy również o ogromnym wyzwaniu dla Polski z racji jej lokacji geograficznej, jakim jest ciepłownictwo. W dalszej kolejności jest transport, więc tutaj przede wszystkim ciepłownictwo, przede wszystkim elektroenergetyka w sektorze wytwarzania powinny, zgodnie z politykami, bez chaosu zabezpieczyć nam rozwój źródeł i rozwój sieci.

Może dla pewnego rodzaju odwrócenia znaczenia powiem teraz kilka słów o gazie, który jest, jak najbardziej, również istotnym paliwem, istotnym surowcem dla naszej gospodarki. Uśmiecham się do pani dyr. Bielenis, bo pamiętajmy, że na skutek różnych ruchów, przede wszystkim politycznych, cały sektor gazowy łącznie z dystrybucją został włączony do Grupy Kapitałowej ORLEN. Proszę państwa, nie będzie możliwej transformacji energetycznej bez wprowadzenia czegoś, co funkcjonuje w naszym pojęciu jako paliwo przejściowe. Na ile czasu będzie to paliwo przejściowe, to tak naprawdę się okaże. Dużo zależy od tego, jak potrafimy zbudować technologię magazynowania, i trochę od tego, a ja głęboko wierzę, że tak będzie, że uda nam się w 2035 r. zakończyć budowę pierwszego bloku i dalej, kolejno co rok, następnych bloków w pierwszej elektrowni jądrowej. Myślę też, że do tego czasu będziemy już mieli jakąś wiedzę na temat funkcjonowania, możliwości funkcjonowania czy ceny małych reaktorów jądrowych, więc jest to element przyszłości, ale jest to element przyszłości raczej w drugiej części lat trzydziestych a nie w tym horyzoncie, do którego dzisiaj się zbliżamy, czyli mówimy o roku 2030.

Jeżeli chodzi o przesył gazu, to jest to jasna, znana, stabilna sytuacja. Operator systemu przesyłowego jest w pełni przygotowany na przesył gazu przez terytorium Polski.

Znane państwu doskonale inwestycje, od lat toczące się czy zakończone, to jest terminal w Świnoujściu, to jest gazociąg Baltic Pipe, to jest wreszcie pływający terminal gazu skroplonego, którego budowę rozpoczęliśmy i który w 2028 r. powinien być gotowy do przyjęcia pierwszego gazowca i tym samym wpuszczenia w sieć przesyłową gazu z tego statku.

Pewnego rodzaju wyzwaniem jest wodór, który do całkiem niedawna był uważany za idealne narzędzie, które kumuluje w sobie energię, który może być używany do magazynowania energii. Ostatnio głosy traktujące wodór jak św. Graala troszeczkę się osłabiły, co nie znaczy, że znikły. Trzeba powiedzieć, że w tej sprawie bardzo mocne stanowisko przyjmuje Komisja Europejska, również dedykując ogromne środki finansowe na rozwój tego sektora, wciąż widząc, że jest to potencjalnie możliwe zarówno źródło energii, jak i też przede wszystkim możliwość akumulacji energii wytworzonej w odnawialnych źródłach energii. Ale trzeba pamiętać o tym, że im więcej tzw. przemian energetycznych, tym energia na końcu bardzo rośnie w cenie, a obowiązkiem przede wszystkim regulatorów, ale i nas jako kształtujących politykę, jest to, aby energia była przystępna cenowo zarówno dla gospodarki, jak i dla sektora odbiorców w gospodarstwach domowych.

Oczywiście GAZ-SYSTEM również wpisuje się w tego typu działania i w miarę swoich możliwości, a przede wszystkim pamiętając, że jest to jednak sektor gazowy, zazielenia swoje czy to tłocznie, czy instalacje skraplania gazu, na ile tylko się da stosując odnawialne źródła energii.

Równie istotnym czynnikiem w przypadku gazu jest coś, z czym Polska nie może sobie poradzić, taka jest prawda, mianowicie biometan. Zdolności produkcyjne biometanu w Polsce, jak wiemy, są dosyć duże z racji dużego udziału w gospodarce sektora rolno-spożywczego. To, co jest wciąż wyzwaniem, to stabilność polityki w jakiś sposób wspierającej w początkowym etapie rozwój biogazowni i tym samym biometanu. Jakoś nie bardzo potrafimy od 25 lat rozwiązać problem biogazu. Taka jest prawda, bardzo nad tym ubolewam, ale inwestorzy nie rzucają się specjalnie do tych inwestycji. One są dosyć drogie, raczej dedykowane lokalnym społecznościom i przede wszystkim dedykowane, myślę, do spółdzielni, klastrów energetycznych, tak aby w oparciu o stabilne źródło energii móc, po pierwsze, produkować energię elektryczną, a po drugie, produkować ciepło na rzecz lokalnych społeczności.

Wspominając o wodorze, warto jeszcze dodać, że GAZ-SYSTEM jest gotowy do bycia operatorem systemu przesyłu wodoru, wpisuje się w taką politykę unijną i buduje tzw. mapę wodorową Polski.

Kolejnym głównym graczem, tym najbardziej interesującym zapewne wszystkich wytwórców, chociażby z segmentu energii odnawialnej, są Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Tutaj przede wszystkim trzeba odwołać się nie tyle do inwestycji, nie tyle do liczby kilometrów sieci, jakie pokrywają Polskę, ale przede wszystkim do czegoś, co jest najważniejsze i co powinno być najważniejsze dla nas wszystkich, czyli bezpieczeństwa energetycznego. Dzisiaj widzimy, że bezpieczeństwo energetyczne przy takiej ilości źródeł odnawialnych, bez możliwości akumulacji energii produkowanej ze źródeł odnawialnych, może być zagrożone. To jest bardzo trudna sytuacja dla inwestorów, kiedy ich farmy fotowoltaiczne lub wiatrowe są redukowane. Muszą zdawać sobie z tego sprawę, że wraz z przyrostem mocy, wraz z oddawaniem nowych inwestycji ten niekorzystny trend może się nasilać. Dlatego warto bardzo jasno powiedzieć, że może się wydłużyć okres zwrotu, może w niektórych sytuacjach dla niektórych projektów wymagać kolejnego przeliczenia i analizy opłacalności.

Inną rzeczą jest to, że większość poważnych, dużych inwestycji energetycznych kumuluje się na północy Polski. W kolejności oddawania to przede wszystkim farmy wiatrowe, które dla mnie są kluczowym partnerem dla atomu, które gwarantują nam największą stabilność dostaw, jeżeli chodzi o źródła odnawialne produkujące energię elektryczną – nie mówię o biogazowniach. Z tego powodu Polskie Sieci Elektroenergetyczne przygotowują się do możliwości transmisji energii z północy Polski na obszar Polski Centralnej i Południowej. W planach jest pierwsze połączenie – może nie połączenie – pierwsza linia stałoprądowa, która efektywnie i w miarę bez strat, mówię w miarę w porównaniu z prądem przemiennym, umożliwi nam przesył energii do centrów konsumpcji z północy Polski, w przyszłości także z elektrowni jądrowych.



Podkreślam jeszcze raz – gwałtowny rozwój energetyki odnawialnej przy poziomie tych warunków przyłączenia, które dzisiaj są wydane przez PSE, i w sytuacji, kiedy inwestorzy będą gotowi do realizacji projektu, może spowodować ogromne trudności w zapewnieniu stabilności dostaw. Będziemy mieli potężne nadwyżki w kilku godzinach i możliwości potężnych niedoborów w innych godzinach i w innych porach roku. Dlatego też z punktu widzenia polityki, znajdziecie to państwo w Krajowym Planie na rzecz energii i klimatu, energia z węgla jeszcze przez lata będzie odgrywała istotną rolę w polskim miksie, a nawet uważam, że należy przystąpić do jak najszybszego opracowania programu, który zapewni nam przedłużenie rynku mocy nie tylko do 2028 r., ale i dalej. Myślę tutaj nie o tym, żeby zapewnić miejsca pracy i funkcjonowanie kopalni, ale przede wszystkim myślę o bezpieczeństwie energetycznym Polski. Bez regulacyjnych źródeł, bez źródeł mocy, bez źródeł oferujących usługi systemowe na takim poziomie, na jakim są wymagane przez systemy elektroenergetyczne państw europejskich, nie będzie możliwości funkcjonowania tego systemu. Stąd wszyscy zwolennicy energii odnawialnej niestety, moim zdaniem, powinni się pogodzić z tym, że węgiel jeszcze przez jakiś czas będzie funkcjonował w polskiej gospodarce, a w sytuacjach, kiedy ze względów technicznych elektrownie węglowe nie będą mogły funkcjonować, powinien być zastąpiony źródłami gazowymi, na co GAZ-SYSTEM jest gotowy, jeżeli chodzi o dostarczenie paliwa.

Również istotnym elementem z punktu widzenia sieci przesyłowej będzie to, co czeka nas w przyszłym roku, mianowicie synchronizacja z krajami bałtyckimi. Jak państwo zapewne wiecie, kraje bałtyckie, Estonia, Łotwa i Litwa, funkcjonują jeszcze w tzw. systemie, w cudzoślowie, radzieckim. W lutym przyszłego roku ma nastąpić pełne odłączenie od tego systemu i synchronizacja krajów bałtyckich z systemem europejskim. Polskie Sieci Elektroenergetyczne są do tego przygotowane i współpracują z operatorami krajów bałtyckich.

Ostatni operator, o którym nie można zapominać, to operator naftowy, który dzisiaj pełni przede wszystkim rolę istotną z punktu widzenia sektora. Nie mówię już tylko o benzynie, ponieważ operator naftowy poza przesyłaniem surowca, poza przesyłaniem ropy, staje się pomalą operatorem paliwowym i widząc, jakie są trendy, widząc, jakie są polityki, myśli o tym, aby stać się operatorem niektórych produktów chemicznych, na przykład etanolu, który może być wykorzystywany również w transporcie, ale też jest swego rodzaju magazynem energii czy amoniaku.

Tak więc operatorzy systemów przesyłowych są gotowi na transformację, ale z punktu widzenia PSE najważniejszą rzeczą jest to, aby transformacja nie była chaotyczna, aby transformacja zapewniała nam bezpieczeństwo dostaw, a z punktu widzenia nas jako kształtujących politykę istotną rzeczą, czy najistotniejszą rzeczą jest dostępność i cena energii, którą możemy pozyskiwać w kraju.

I wreszcie ostatni element, doskonale państwo zgadują, że od miesięcy to mój konik, czyli energetyka jądrowa, która ruszyła z kopyta. Projekt jest realizowany i zapewni bezemisyjne źródła. Widzimy, że zarówno w Europie, jak i w większości rozwiniętych krajów świata, następuje bardzo gwałtowny powrót do energetyki jądrowej, bo wszystkie kraje zdały sobie sprawę z tego, że nie da się zbudować nowoczesnej energetyki, a może raczej bardziej nowoczesnej gospodarki, bez stosowania miksu energii jądrowej z energią odnawialną. Dziękuję.

### **Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Dokonały się prezentacje poszczególnych ministerstw zakończone podsumowaniem pana ministra i w związku z tym rozpoczynamy dyskusję. Jeśli państwo pozwolą, rozpocznę zadawanie pytań.

Chciałbym się zapytać o spójność dokumentów, ponieważ widzę to, o czym mówił pan minister, że mamy problem z niejednoznacznym stanowiskiem co do gazu, szczególnie w ciepłownictwie, bowiem kiedy czytamy dokumenty MAP-u i widzimy inwestycje, które są przeprowadzane w tej chwili do roku 2030, to praktycznie we wszystkich spółkach mamy do czynienia z inwestycjami w rozwiązania gazowo-parowe. Tymczasem, kiedy czytamy dokumenty Ministerstwa Klimatu i Środowiska, to mamy przede wszystkim informacje o pompach ciepła w ciepłownictwie. Informacja, która miała być dziś przekazana, dotyczyła roku 2030 i w związku z tym teraz mamy problem, jak Ministerstwo Klimatu

i Środowiska widzi naprawę problem gazu? Sprawa wygląda bowiem tak, po zapoznaniu się z tymi inwestycjami, że po roku 2030 gaz będzie kluczowy dla ciepła, a przynajmniej ciepła systemowego. To po pierwsze.

Po drugie, mamy z kolei problem, który znamy wszyscy, który jest bardzo realny i w tej chwili się przekłada na to, o czym mówi na przykład Ministerstwo Rozwoju i Funduszy, bo widzimy, że fundusze są duże, ale – mówił o tym pan minister – mamy wąskie gardło w sensie przesyłu. I nagle mamy oto do czynienia z Funduszem Sprawiedliwej Transformacji u nas w Koninie, gdzie mamy określone środki, ponad 1,6 mld złotych, a docierają do mnie sygnały, jedne, drugie, trzecie, że niestety wiele tych przedsięwzięć nie będzie zrealizowanych z tego powodu, że beneficjenci mają odmowy przyłączenia do sieci inwestycji, które są zagwarantowane w Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Analogicznie może być w innych przypadkach. Może się nagle okazać, że te wszystkie pieniądze, które mamy zaprogramowane, nie zostaną prawidłowo zagospodarowane. Mało tego, obawiam się, że może być tak, że będzie wymóg cofnięcia tych pieniędzy w momencie, w którym okaże się, że pieniądze zostały już zaabsorbowane, ale nie ma zakończenia inwestycji, bo nie ma przyłączenia.

Zadałem pytanie firmie Energa w poszczególnych powiatach okręgu wyborczego nr 37, bo to jest akurat mój okręg, o skalę odmów do roku 2028 i po tym roku. Ta skala jest olbrzymia i zarazem występuje niemożność przewidzenia, w których miejscach, że tak powiem, ta inwestycja będzie efektywna, tzn. skończy się gwarancją przyłączenia. Prosiłbym tutaj o stanowisko, co z tym fantem zrobić? Z jednej strony mamy pieniądze i efektywność ich wykorzystania, a z drugiej strony może być z tym katastrofa.

Mam także pytanie do Ministerstwa Funduszy, bo widzimy, że te środki są całkiem pokaźne. Dziękuję przy okazji za bardzo dobry materiał. Jak połączymy te wszystkie środki, to zobaczymy, że mamy do dyspozycji ok. 31 mld euro w najbliższym horyzoncie do 2027 r., plus jeszcze ewentualnie ze Społecznego Funduszu Klimatycznego byłoby 9,6 mld, ale ile pieniędzy potrzebujemy? Czyli widzimy, ile mamy, ale czy wiemy, ile potrzebujemy w sensie myślenia o perspektywie roku 2030?

I mam jeszcze pytanie o magazyny energii, o mapę drogową tych magazynów energii, bo widzimy, że one są wpisane, ale jak wygląda do nich dojsię i jaki widzimy poziom tych magazynów energii do 2030 r.?

Przekazuję już głos koleżankom i kolegom, ale chciałbym jeszcze zapytać pana ministra Bando, bowiem mamy problem Północ-Południe, który pan tak konkretnie sygnalizuje. W związku z tym, że wybieramy drugą lokalizację dla atomu, to rozumiem, że do 2030 r. zapadnie decyzja, na podstawie badań, gdzie się znajdzie lokalizacja drugiej elektrowni atomowej.

To tyle z mojej strony. Proszę bardzo, poseł Krzysztof Gadowski.

### **Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Pan tak szeroko rozwinął skrzydła w swoich zapytaniach, że mało co nam pozostawił. Podobały mi się oczywiście te dokumenty, które państwo przekazaliście podkomisji, są bardzo czytelne i rzetelne. Podsekretarz stanu w ministerstwie pan minister Bando próbował to spiąć taką klamrą, która rzeczywiście dotyczy jednego ważnego dokumentu, którego nam brakuje, żebyśmy to faktycznie spięli i w tym rozpedzie, który narzucił rząd, żebyśmy mogli to wszystko do końca ogarnąć. Myślę oczywiście o Krajowym Planie w dziedzinie Energii i Klimatu, bo to jest ważny dokument, który pewne ruchy wymusza, mimo że już coś robimy i że robimy to rzetelnie i chcemy jak najszybciej zrealizować to, co być może już tam jest dopisywane czy zapisywane, bo przecież życie idzie do przodu, firmy nie tylko energetyczne, ale też funkcjonujące wokół energetyki też muszą swoje strategie zmieniać i dopasowywać.

To jest właśnie pytanie do Ministerstwa Klimatu i Środowiska – kiedy ten dokument się pojawi? Słyszymy o tym, że strategia ciepłownicza, dotycząca ciepłownictwa będzie w tym roku, na koniec. Wszystkie dokumenty oczywiście będą zbierane i w ciągu pewnie kilku miesięcy się pojawiają, ale jednak od tego zasadniczego dokumentu zależy postawienie kropki nad i. Stąd pytanie, kiedy ten plan na rzecz klimatu i energii położycie państwo na stół?

Oczywiście działamy w wielu przekrojach różnych komisji i podkomisji, te pytania pewnie się powtarzają. Zarzucani jesteśmy przez państwa wieloma informacjami

i to dobrze, bo mamy z czego czerpać i zaspakajać swoją ciekawość, ale to nie na tym polega, żebyśmy tylko swoją ciekawość zaspokoiли, tylko żebyśmy wiedzieli, że to ma jakiś sens i rząd w całości nad tym panuje. Tak jak zaznaczył pan przewodniczący, wszystko jest gdzieś tam pozamykane w poszczególnych ministerstwach, ale nie ma wicepremiera, który by to spinał w całość i panował nad szeroko rozumianą transformacją, panował nad środkami, które na ten obszar chcemy przeznaczyć.

Pan minister Bando wspomniał również o kwestii fotowoltaiki. Ostatnio pani minister klimatu i środowiska zwiększyła pulę środków na ten cel. Miała 400 mln, dorzuciła do tego i dzisiaj mamy 1,2 mld złotych, ale mówimy o fotowoltaice w połączeniu z magazynami energii. To się zresztą samo narzuca, że te zagadnienia muszą być traktowane razem, zwłaszcza że mamy problemy z tym, żeby przechwycić, przyjąć i zmagazynować. To jest bardzo drogie i stąd moje pytanie, czy ten program już jest domknięty i te 1,2 mld znajdzie się w najbliższym okresie, bo słyszymy, że pojawiło się bardzo dużo chętnych i w ciągu 2 miesięcy właściwie połowa tego, co było zapisane, już została rozdana? To jeden temat.

I drugi temat, który mnie interesuje, bo słyszymy, że wszystko przenosi się na północ, że tam pojawią się wytwórcy energii – do tej pory było to na południu i energia płynęła ze Śląska do góry – ale czy ktoś myśli o tym, a wspomniał o tym pan minister Bando, że te SMR-y to też jest jakaś przyszłość? Czy ktoś planuje, że być może miejsca, gdzie te węglówki, które będziemy próbować zamykać lub modernizować, to się okaże w jakiejś perspektywie czasowej, ale czy ktoś również myśli o tym, że nie trzeba tak mocno inwestować w sieci, tylko żeby w miejsce bloków węglowych, które są tam dzisiaj, które domykają albo kończą swój żywot, pojawiły się właśnie te małe SMR-y, które być może pomogą nam nie przesyłać wszystkiego z północy na południe, tylko gdzieś zostawić przedsiębiorstwa produkujące energię. To jest pytanie do pana ministra Bando, bo również ma wiedzę również na ten temat. Prosiłbym o informację, czy pan minister będzie się starał jakoś otworzyć tę ścieżkę. Na tym kończę i proszę o informację na ten temat. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Pani poseł Arent.

**Poseł Iwona Ewa Arent (PiS):**

Dziękuję bardzo. Zgodzę się z panem ministrem Bando, że przede wszystkim najpierw trzeba opracować strategię, a potem zabiegać o fundusze; zabiegać i je kierować zgodnie z zapisami strategii. Teraz czytam cały czas i wszędzie, też we wszystkich tych dokumentach, które państwo nam przedstawiliście, że mamy wyzwania, perspektywy itd. Na stronie rządowej jest oczywiście PEP2040, ale cały czas jest mowa o celach polityki energetycznej Polski. Czy jednak ktoś pracuje nad tym, tak jak zrozumiałam pana ministra Bando, że o to chodziło, żeby w końcu powstał dokument, który będzie przygotowany także dla wszystkich następných rządów?

Przyznam, że to był błąd, też już dawno nie opracowaliśmy takiej strategii na lata, więc czas najwyższy to zrobić. Myślę, że zarówno rządząca koalicja, jak i my – opozycja, będziemy jak najbardziej za tym, żeby taki dokument powstał bez względu na to, kto kiedyś w przyszłości będzie rządził i żeby polityka nie brała góry, tylko racjonalność i bezpieczeństwo energetyczne Polski. Czy ktoś nad tym pracuje? Czy jest jakiś zespół, który pracuje nad konkretnymi, ale nie nad celami, bo my wszyscy wiemy, jakie są cele i mówimy o nich na każdym posiedzeniu komisji czy podkomisji? Potrzebne są konkrety. Tak jak mówił pan poseł, że jest potrzeba przesyłu z północy na południe, a my cały czas się tutaj miotamy.

Dlatego jeszcze raz zadaję pytanie, czy jest taki zespół albo czy jest przewidziane utworzenie takiego zespołu, który opracuje już nie tylko cele, ale także konkretne działania w każdym zakresie dotyczącym szeroko pojętej energetyki?

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Lamczyk.

**Poseł Stanisław Lamczyk (KO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, panie ministrze, mamy kilka spraw, ale przede wszystkim, w związku z tym co mówił pan minister Bando, chciałbym porozmawiać na temat sieci energetycznych, bo to jest jednak krwioobieg naszej

gospodarki i to od tego zależy, jak to wszystko będzie wyglądało i działało. Słyszałem, i to jest prawdą, że odmów jest jeszcze więcej. Do mnie do biura też przychodzą interesanci, czy w Kartuzach, czy w Kościerzynie, tam, gdzie jest Energa, ale przychodzą również ludzie, którzy tam pracują i którzy są odpowiedzialni za te odmowy. Oni mówią, że mają już dosyć tych odmów i że można to załatwić inaczej, są rozwiązania, ale wiadomo, że odmów nie mają tylko pewne określone firmy, tzn. te, które się w tym zakresie specjalizują, ale to wcale nie jest dobrze.

Byłoby inaczej, gdyby ta ustawa, która była procedowana na wzór angielski... ona była z 1990 r. i była celowo uśpiona, ale ona w pewnym stopniu eliminowała monopol, bo jednak mamy tutaj na sieciach energetycznych monopol. Ta ustawa mówiła o dopuszczeniu osób trzecich, ale ona została uśpiona przez monopole energetyczne, nie ukrywam, bo tak było im wygodnie i stąd mamy właśnie te problemy. Wiadomo, że u nas system energetyczny jest centralny i musi być zmieniony, ponieważ OZE jest energią oddolną i jak tutaj pan minister Bando mówił, że kraje nadbałtyckie dopiero przechodzą, my mieliśmy okazję przejść wcześniej, już właśnie w roku 1990, m.in., kiedy pierwszym prezesem Polskich Sieci Energetycznych był prof. Połczyk i wtedy udało się to zrobić.

Chciałbym przytoczyć wypowiedź, zresztą pana prof. Połczyka, który, śmiem to tutaj powiedzieć, był najlepszym specjalistą w Polsce od sieci energetycznych, i on ocenił, że projekt sieci energetycznych, który został właśnie wykonany, został błędnie wykonany, ponieważ on przede wszystkim wzmacnia monopole energetyczne, a nie rozwiązuje problemów oddolnych, o których tutaj mówiliśmy, że w projekcie są błędy poznawcze. Ocena zasobów zarówno wytwórczych, jak i sieciowych w obydwu obszarach jednak przede wszystkim sieci rozdzielczych, zwłaszcza niskiego napięcia i średniego, które przed rozpoczęciem reelektryfikacji OZE pracowały jako jednostronnie zasilane w otwartych układach – inną sprawą jest topologia tych sieci zdominowana przez ciągi dwustronnie zasilane umożliwiające zmianę punktu rozcięć wzdłuż ciągów, otóż sieci rozdzielczych z ciągami jednostronnie zasilanymi, mają mieć z natury miejsca... To znaczy w inny sposób właśnie i ta wypadkowa przy takim układzie jest niekorzystna. Ona jest bardzo niska i dlatego badania, które są, mówią o tym, że intensyfikacja wykorzystania sieci energetycznych w tym układzie w Polsce wynosi około 6%, i to jest właśnie ten problem, o którym tutaj mówimy.

Niektóre kraje, jak np. skandynawskie, odważyły się przekazać sieć niskiego napięcia samorządom. Niemcy poszli dalej, bo oni nawet linie średniego napięcia przekazali również samorządom, ale sobie z tym nie radziły. Wiadomo, że my mamy bilansowanie całkowite od góry, bilansowanie nie jest oddolne, i stąd wynika takie działanie, można powiedzieć jakby silosowe, tzn. każdy sobie, chociaż akurat pan z resortu rozwoju mówił tutaj, że ciepłownictwo swoje robi, ale jakby wszystko było lokalnie spięte, to by się wszystko wypłaszczyło i te magazyny, te bufory wtedy by się właśnie przydały.

To jest odnośnie do sieci. To jest jeden temat, bardzo istotny, bo tych sieci mamy w Polsce łącznie prawie 900 tys. km. Oczywiście najwięcej jest niskiego napięcia.

A teraz jeszcze do pana ministra Bando odnośnie do energetyki jądrowej. Panie ministrze, Amerykanie odchodzą od energetyki jądrowej, nawet zrezygnowali z budowy 21 reaktorów takich, jakie my mamy mieć, ponieważ tam jest ważny rachunek ekonomiczny, a ta energia jądrowa jest czterokrotnie droższa od OZE łącznie z magazynowaniem. To jest podane według ostatnich danych amerykańskiego instytutu od energetyki. To jest jedna sprawa. Oczywiście kraje autorytarne, takie jak Chiny, które chcą wyprodukować więcej głowic nuklearnych niż cały świat, na razie będą budowały energetykę jądrową. Tak samo taksonomia europejska też ma pewne ograniczenia, bo ona mówi, że kraje, które mają energetykę jądrową, jak najbardziej muszą ją modernizować i ulepszać, ale w odniesieniu do nowego podejścia jest tutaj pewien problem i prawdopodobnie będzie kłopot z pomocą publiczną, na którą pan minister zwraca uwagę.

Do pana ministra mam jeszcze jedno pytanie odnośnie do energetyki jądrowej. Jaki jest model? Chodzi mi o taką sprawę, gdzie będzie odprowadzona energia w weekendy? Czy założymy, będziemy postępować tak jak Francuzi, którzy wysyłają za 1/3 wartości energii do Szwajcarii? Szwajcarzy podnoszą wszystkie swoje zbiorniki szczytowo-pompowe i na tym korzystają. Jaki u nas będzie model? Czy będzie wyłączana nadal fotowoltaika?

Bo najprościej jest wyłączyć energię odnawialną. Ten model działania, ten system jest bardzo istotny. Co z tą energią w weekendy? Co my z nią zrobimy?

Pomijając już kwestię, która wychodzi z badań, że temperatura w Morzu Bałtyckim zostanie podniesiona o ileś stopni, ponieważ to ciepło z chłodzenia to ok. 9 GW. To jest bardzo duże ciepło i są specjaliści, pani profesor z oceanografii, którzy mają problem z tym, co będzie z Bałtykiem. Ale ja mam teraz tylko jedno pytanie – co z modelem, co z tą energią w weekendy, gdzie ona będzie zagospodarowana? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Wesoły, proszę bardzo.

**Poseł Marek Wesoły (PiS):**

Bardzo dziękuję i przepraszam, że tak biegam między podkomisją a zespołem, ale mamy podobne tematy. Dobrze, że sale są obok, więc można się przemieszczać.

Bardzo się wsłuchiwałem w wypowiedź pana prezesa i dziękuję za tę wypowiedź, bo bije z niej ogromny realizm, ogromny obiektywizm i za to serdecznie dziękuję. Dzisiaj tematem podkomisji i rozmowy o tym jest, jak powinna wyglądać transformacja i w co powinniśmy inwestować. Chętnie bym się nad tym skupił, bo z pana wypowiedzi dokładnie i jasno wynika, nad czym powinniśmy się skupiać, w co powinniśmy inwestować i na co szczególnie i bacznie zwracać uwagę, jeśli chodzi o rozwój OZE. Bardzo dobrze pan to przeanalizował.

W ostatnich dniach pojawiła się w prasie informacja, że we wrześniu Polska osiągnęła genialny poziom uzysku z odnawialnych źródeł energii, że więcej było z OZE niż z węgla. We wrześniu przekroczyliśmy 53%, ale ja przestrzegam przed takimi artykułami, bo ta polityka, którą prowadzimy czy chcemy prowadzić, niesie ze sobą ogromne zagrożenie. Oczywiście za 4–5 lat spotkamy się i we wrześniu będziemy mieli chwilowy czy miesięczny, liczony globalnie udział OZE na poziomie 70%, tylko będzie wyglądało to w ten sposób, że 70% będziemy mieli między godziną 8:00 a 16:00, ale niestety między 16:00 a 8:00 rano będziemy mieli w sieci o kilkadziesiąt, kilkanaście giga za mało energii w sieci i nie będziemy mieli po prostu skąd jej wziąć. Takie zagrożenie nas czeka, jeśli nie będziemy myśleli o tym, żeby inwestować w bezpieczeństwo, w stabilność źródeł energii, w to, żeby Polacy mieli dostęp do energii przez 24 godziny na dobę.

Dzisiaj musimy się pogodzić z pewnymi faktami i ja podpisuję się w stu procentach pod tezę, nie dlatego, że jestem wielkim miłośnikiem, nie dlatego, że nie rozumiem dzisiejszych uwarunkowań, również narzuconych przez Unię Europejską w kontekście ETS-u, że coś jest ekonomicznie nieopłacalne, czy też szkodzi środowisku, ja po prostu jestem wielkim zwolennikiem i też orędownikiem tego, że jeszcze przez wiele lat będziemy skazani na węgiel, bo nie mamy po prostu dzisiaj innego wyjścia. To nie jest moje umiłowanie obecnej rzeczywistości, tylko czysty realizm. Nie ma innego wyjścia. Musimy szanować dzisiaj te źródła energii, które mamy, bo nie mamy innych. Nie zgadzam się z tezą, nawet Unia się wycofała z tej tezy, że musimy, ale mimo to nadal traktujemy gaz jako paliwo przejściowe. Unia się z tego wycofała, z pojęcia gazu jako paliwa przejściowego, i pamiętamy o tym, że się wycofała. Przestrzegam przed tym.

Oczywiście w wielu miejscach instalujemy gaz, ale zaznaczam, gaz również niesie ze sobą zagrożenia, o czym przekonała się niejedna ciepłownia w Polsce, która przechodząc w dobrej wierze na źródło gazowe ma dzisiaj ogromne problemy finansowe. Pamiętamy ceny gazu sprzed półtora roku, 2 lat i jakie to spowodowało obciążenia dla tych ciepłowni.

I ostatnia rzecz, która absolutnie jest istotna, tak uważam. Też pan o tym mówił – chodzi o *offshore* i biogazownie. One rzeczywiście dają nam szansę, poza oczywiście atomem, który wydaje się być jedyną istotną inwestycją, o której powinniśmy rozmawiać, która ma nam zastąpić rzeczywiście bazę węglową. Szanowni państwo, *offshore* ma swoje ograniczenia, jeśli chodzi o dostarczenie, i to mówię z pozycji mieszkańca Śląska, południowej części Polski. Jak powiedziałem, *offshore* ma ograniczenie, natomiast zasięg dostarczenia energii z obszaru środkowej części Polski, ze względów ekonomicznych i opłacalności prowadzonej działalności, będzie chyba maksymalnym zasięgiem, jeśli chodzi o dostarczenia tej energii w głąb Polski. Na pewno nie będzie to południe Polski, bo jestem przekonany, że dzisiaj nie ma takich technologicznych możliwości, które obrobiłyby się ekonomicznie.

Dlatego jeśli rozmawiamy o inwestycjach, chciałbym, żeby ta podkomisja bardzo silnie pilnowała inwestycji w atom, żeby ta podkomisja bardzo silnie rozmawiała o rozwoju technologii magazynowanej energii szeroko pojętej i żeby ta podkomisja stała jednak trochę na straży wydatkowania środków w tych miejscach, w których one są być może już dzisiaj wydatkowane, ale niekoniecznie środki powinny tam iść w pierwszej kolejności. O te kierunki bym apelował, dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. To była pierwsza tura pytań, za chwilę otworzymy drugą, ale może teraz odpowiedzi na pytania w pierwszej turze. Jak zrobimy? Może teraz zaczniemy od pana ministra, a później poszczególne ministerstwa? Bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MP Maciej Bando:**

Dziękuję. Bardzo wiele wątków zostało poruszonych, co jest dla mnie dużą przyjemnością, generalnie zgodnych. Proszę państwa, jasną rzeczą jest, że potrzebna jest polityka spójności, bo bez tego to po prostu się rozjedziemy. Będziemy wydawać chaotycznie pieniądze, będziemy wydawać te pieniądze często wiedząc, że nakłady inwestycyjne się nie zwrócą, a o tym musimy pamiętać.

Teraz przechodzę do przyłączy źródeł odnawialnych. Pracujemy nad tym, żeby rozpowszechnić model przyłącza komercyjnego, tzn., jeżeli właściciel farmy fotowoltaicznej czy wiatraka bardzo chce, to proszę bardzo, ale to ty, inwestorze, płacisz za przyłączenie. Powiedziałbym nawet więcej – i płacisz za ten element bezpieczeństwa, tzn. bilansowania źródła. Wtedy zetkniemy się z wynikiem analizy, że jeżeli nie mamy idealnych warunków wietrznych, w słońcu prawdopodobnie nigdy się to nie okaże opłacalne, w wietrze zależy, gdzie, więc na pewno ta bariera zostanie podniesiona.

Kłopoty z odmowami warunków przyłączenia przede wszystkim dotyczą spółek dystrybucyjnych – patrzę na panią dyr. Gawlik. Faktem jest, że w znacznej mierze ostatnie 2,5 roku wygenerowało z warunków przyłączenia towar, który podlega kilkukrotnemu obrotowi za każdym razem rośnie jego cena, czyli mamy spekulację warunkami, a w kolejnym etapie umowami przyłączeniowymi, co wcale nie jest dobre, abstrahując od tego, że podwyższa ewentualny koszt produkcji energii później, to generuje błędne sygnały rynkowe, kreuje błędną rzeczywistość. Szacuje się, że często na daną lokalizację mamy 2 czy 3 razy powielone warunki przyłączenia, ale analizujemy zmiany i prawdopodobnie proponujemy je do oceny rynku, czy chce z tego skorzystać, czy nie.

Ameryka i atom. Panie pośle, otóż nie. Ameryka wraca do atomu. Dwa reaktory, dwa nowe zespoły reaktorów, dwie elektrownie zaczynają być reaktywowane. Wystarczy przywołać elektrownię, która wzbudziła wiele lat temu zmianę poglądów społeczeństwa amerykańskiego, Three Mile Island. Ta elektrownia wraca do pracy. Tam była awaria, elektrownia jest blisko dużych skupisk ludności, była awaria, ale nastąpił powrót i to bardzo ciekawy powrót, bo na zasadzie tzw. PPA, czyli znalazł się podmiot, konkretnie Microsoft, który powiedział – to my kupujemy całą energię wyprodukowaną w reaktorze, tylko reaktywujcie elektrownię. I moja odpowiedź jest: *Why not?* Ja bym tutaj widział właśnie przejście na SMR-y, które moim zdaniem kapitalnie się wpisują w energetykę przemysłową. Może też komunalną, ale pogadamy o tym, jak one wreszcie powstaną i zobaczymy, jak to funkcjonuje, ale na przykład źródło ciepła, może zasilanie w energię elektryczną dużych aglomeracji, a na pewno energochłonnych zakładów przemysłowych. Do tego można też zaliczyć, i to jest całkiem nowa sprawa, wielkie centra danych, bo właśnie Microsoft chce zasilać z tego reaktora ogromne centrum danych. Takie centrum danych wymaga reaktora o mocy 1 GW, czyli produkcja 8700, z jakimś haczykiem, godziny razy 1 MW. To pokazuje skalę i to pokazuje wyzwanie, jakie czeka energetykę jądrową i na dzisiaj nie widać... oczywiście o krajach autorytarnych w ogóle nie mówię, ani o Chinach, ani o Korei, ani o Zjednoczonych Emiratach Arabskich, mówię o trendzie, który bardzo wyraźnie widać w Stanach, w Europie, a nawet w Kazachstanie kilka dni temu mogliśmy zobaczyć, że społeczeństwo opowiedziało się za tym, żeby budować energię jądrową.

Co z energią z atomu w weekendy? Panie pośle, nie możemy patrzeć na chwilową cenę energii, o czym mówił pan poseł Wesoły, to nie w tym jest rzecz. Jeżeli ktoś chce dzisiaj próbować, nie chce powiedzieć grać, ale korzystać z tego, co rynek już nam daje,

czyli dynamicznych cen energii dla gospodarstw domowych, to niechaj korzysta. Ma tę możliwość od 2 miesięcy. Tylko że niewielu ludzi chce z tego korzystać, bo po pierwsze trzeba się tego nauczyć, a to jest dosyć trudne, wymaga dosyć dużych i przemyślanych inwestycji, na przykład w organizację swojego gospodarstwa domowego, bo przemysł to jest zupełnie inna sprawa. Przemysł z tego korzysta, ma zupełnie inne możliwości, ale gospodarstwa domowe wymagają, po pierwsze, oswojenia się z tym tematem, po drugie, odpowiedniej organizacji gospodarstwa domowego. Tak więc, jeżeli mówimy, czy cieszymy się, że energia o godzinie 12:00 w sierpniu, czy w lipcu, kosztuje złotówkę, to cudownie, pobierzmy tę złotówkę, tylko że o 17:00 będzie kosztowała 1001 zł i to są koszty, które powinniśmy brać pod uwagę.

Ponieważ, wybaczyć państwu to określenie, sektor energii odnawialnej cały czas przedstawia, że jego energia jest tania i tym napędza trochę *publicity*, trochę całą społeczność, całe społeczeństwo – my tu taniutko rozwijamy się, będziecie mieli tanią energię – otóż nie. Jeżeli sektor wytwórczych źródeł odnawialnych nie jest w stanie zapewnić 24 godziny na dobę energii, to wcale ta energia nie może być uznawana za tanią. Najtańsze miksy, i to można znaleźć z kolei w raporcie Międzynarodowej Energii Atomowej, dające stabilność dostaw energii, to jest miks OZE i atomu. Oczywiście nie mówimy o dniu dzisiejszym. Mówimy o czymś, co w Polsce wydarzy się za lat 15–16, a nie dzisiaj, ale w innych krajach tak może się wydarzyć, na przykład w krajach, które mają już zdecydowanie wyższy poziom energii ze źródeł jądrowych, czy odpowiednie warunki do tego, żeby pracować z większą mocą w źródłach odnawialnych, jednocześnie dysponując elektrowniami szczytowo-pompowymi, na przykład Hiszpania. Cudowne nasłonecznienie, duża ilość elektrowni szczytowo-pompowych i tam to zupełnie inaczej wygląda. Każdy kraj ma swoją specyfikę geograficzną, historyczną, jeżeli chodzi o rozwój gospodarki, i jeszcze raz podkreślam, nie należy mówić o tym, że energia ze źródeł odnawialnych kosztuje złotówkę, czy kosztuje 100 zł, bo *de facto* ona kosztuje tyle, ile wynosi koszt wyprodukowania tej energii i koszt ubezpieczenia dostaw. Mówię tylko o części towaru, czyli energii, a sama cena energii w wypadku źródeł tak chimerycznych jak OZE i wiatr nie jest adekwatna do tego, abyśmy mówili o tym ogromnym faworyzowaniu źródeł odnawialnych. To chyba tyle.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Teraz poprosimy o głos ministerstwa. Najpierw pani dyr. Gawlik, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Monika Gawlik:**

Szanowni państwo, odnosząc się do odmów – to zagadnienie jest bardziej skomplikowane i musimy na to popatrzeć w taki sposób, to co powiedział pan minister, że nie możemy oceniać samych odmów, nie biorąc pod uwagę wniosków, które są składane do przedsiębiorstw. Tak jak zostało już powiedziane, wnioski o przyłączenie, z punktu widzenia tego, że stały się one troszkę przedmiotem obrotu, są dublowane. Mamy takie przypadki, że jedno przedsiębiorstwo, jeden przedsiębiorca składa wnioski we wszystkich możliwych miejscach i to powoduje, że ta liczba później jest taka, jaka jest, ale jeżeli chodzi o samą sieć i przyłączenie, to musimy wiedzieć, że przedsiębiorstwa dystrybucyjne podlegają Urzędowi Regulacji Energetyki w kwestii zatwierdzenia planów rozwoju. Każde przedsiębiorstwo, każda spółka dystrybucyjna ma sporządzone takie plany, przedkłada je do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i one są zatwierdzane. Jak ostatnio wypowiedział się prezes URE, przedsiębiorstwa dystrybucyjne wykonują 96% inwestycji przewidzianych w planach rozwoju. Ostatnie plany są zatwierdzone do 2028 r. PSE również zatwierdza plany rozwoju i w tych planach rozwoju przedsiębiorstwa, m.in. planują różnego rodzaju inwestycje, które pomogą w przyłączeniu jak największej liczby odbiorców.

I teraz to, co padło tutaj już wcześniej, co zostało powiedziane – sieci dystrybucyjne. One co do zasady, jak były projektowane, to energia elektryczna płynęła nam w jedną stronę, teraz ten trend się odwrócił i w związku z powyższym to wymaga m.in. inwestycji i po to spółki Skarbu Państwa inwestują w magazyny, które pomagają właśnie zapobieganiu ewentualnym zaburzeniom w sieciach dystrybucyjnych. To jedna rzecz.

Druga rzecz – mówi się bardzo dużo o elastyczności, nad którą się teraz pracuje. Elastyczność to też jest jakieś rozwiązanie. Jeżeli chodzi o magazyny, to mamy oczywiście Polską Grupę Energetyczną, zaraz poproszę, żeby pan prezes powiedział o magazynach,

w które inwestuje i jak to wygląda. Mamy również TAURON, który także inwestuje w magazyny. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela PGE.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Proszę bardzo, tylko tak konkretnie.

**Wiceprezes zarządu PGE SA ds. wsparcia i rozwoju Robert Kowalski:**

Witam serdecznie. Odniosę się tylko do tych magazynów. Rzeczywiście uruchomiliśmy przetarg w Żarnowcu na największy magazyn energii w Europie – 254 MW pojemności razy 4 h, czyli łącznie ponad 1000 MWh. To jest miejsce nieprzypadkowe, bo tam będziemy budowali nasz flagowy projekt *offshore’owy* obszarowy Baltica 2, 1,5 GW, zakładamy, że w tym roku zamkniemy finansowanie tego projektu i już od przyszłego roku z naszym duńskim partnerem przystąpimy do jego realizacji. Ten magazyn będzie bardzo mocno stabilizował system elektroenergetyczny w tamtym rejonie.

Jednocześnie uruchomiliśmy przetarg na 26 małych magazynów w naszym obszarze dystrybucji. Ten przetarg jest już analizowany, mamy bardzo duże zainteresowanie firm wykonawczych, otrzymaliśmy prawie 30 ofert na budowę magazynów, czyli to, co powiedziała pani dyrektor, rzeczywiście zainteresowanie magazynami jest bardzo duże. Zakładamy, że w takim kierunku będą szły nasze firmy energetyczne, spółki Skarbu Państwa, żeby zapewnić stabilizację systemu elektroenergetycznego.

Cały czas podkreślam, tutaj o tym się nie mówiło, ale uważam, jako że jestem ciepłownikiem od 30 lat, iż ciepłownictwo jest takim naturalnym magazynem energii. Może pełnić funkcję stabilizatora dla systemu elektroenergetycznego, ale dla ciepłownictwa podstawą, żeby było stabilizatorem energii, nie jest tylko odbiór nadwyżek energii, ale również elastyczna dostępność energii z kogeneracji gazowej. Tak naprawdę podstawą ciepłownictwa powinna być kogeneracja gazowa uzupełniona hybrydowo o źródła odnawialne, które mogą być potem przyjmowane, jeżeli ta nadwyżka energii elektrycznej będzie występowała w systemie. To tyle, jeżeli chodzi o te projekty, tak na szybko wywołane przez nas do dyskusji. Mamy program dekarbonizacji ciepłownictwa do 2030 r. w PGE. W 16 naszych aglomeracjach miejskich zakładamy wyjście z węgla i zastąpienie go hybrydowymi rozwiązaniami opartymi głównie na kogeneracji gazowej.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję. Bardzo proszę TAURON.

**Wiceprezes zarządu TAURON SA ds. handlu Piotr Gołębiowski:**

Piotr Gołębiowski, jestem wiceprezesem zarządu ds. handlowych w TAURON-nie. Nie wiem, czy tylko ograniczyć się do wypowiedzi na temat magazynów, czy też coś jeszcze można dodać? W takim razie może spróbuję improwizować.

TAURON równoległe do tego procesu, o którym państwo już wielokrotnie tutaj wspomnieli, likwidacji jednostek węglowych, będzie prowadził całe przedsięwzięcia dotyczące dekarbonizacji ciepłownictwa. Potrwa to w naszym wydaniu 9 lat, bo w 2034 r. zamierzamy zlikwidować całkowicie konsumpcję węgla w kontekście ciepłownictwa. Będzie to się odbywało ze wskazaniem na konwersję na jednostki biomasowe, na kogenerację gazową, kotły biomasowe, elektrodowe i inne różne dostępne technologie. Będzie to kompresowane rozwojem źródeł OZE. Oprócz oczywiście miksu *onshore* i PV, który przez nas jest starannie analizowany i będzie realizowany w funkcji zapewnienia kompatybilności produkcji z tych źródeł w stosunku do profilu zapotrzebowania naszych klientów, dlatego będzie to uzupełniane o rozwój magazynów energii elektrycznej.

W tej chwili przygotowujemy się do certyfikacji 240 MW magazynów opartych o baterie litowe. Nowa aukcja 2029 r. Spodziewamy się bardzo niskiej ceny zamknięcia, zostało zgłoszonych bardzo dużo mocy magazynowych. Później będziemy sukcesywnie dołączać ok. 350 GW mocy co 5 lat i to będzie w funkcji takiej, że w źródłach odnawialnych przewidujemy własny *development* na 5 lat na poziomie ok. 1 GW i na to 350 MWh mocy magazynowej. To tyle, jeśli chodzi o systemy bateryjnych magazynów energii elektrycznej w różnych technologiach: technologii LP, technologii magazynów przepływowych, magazynów opartych o baterie sodowo-jonowe.



Mamy natomiast rozpoczęty projekt ESP, czyli elektrowni szczytowo-pompowej Różnów 2, 700 MW, ok. 3,5 GW pojemności i w mojej ocenie to jest bardzo dobrze rokujący projekt. Jeżeli wszystko się uda, to budowa przypadnie na lata 2027–2032, pierwsza produkcja rok 2033. Jak państwo wiecie, specyfika magazynów, także tego dużego, wielkoskalowego magazynu energii, jakim jest elektrownia szczytowo-pompowa, jest powiązana z kwestią odpowiednich usług systemowych, które zapewniają finansowanie, bo te magazyny muszą spełniać kryteria ekonomiczne, czyli oprócz kryterium bezpieczeństwa, przenoszenia szczytów, tzw. golenia szczytów, muszą spełniać warunki ekonomiczne, które umożliwią finansowanie i zakończenie realizacji tej inwestycji. Dlatego istotne dla nas jest to, żeby wszelkie regulacje dotyczące magazynowania energii elektrycznej były dużo bardziej zaawansowane. W tej chwili magazyn energii, jak państwo wiecie, to jest źródło energii elektrycznej przyłączane, ale jest kłopot z regulacjami. Mamy nadzieję, że rok 2030 kończący dziesięcioletnią erę rynku mocy będzie pierwszym rokiem do przemyślenia i uruchomienia nowego rynku mocy, który w mojej ocenie powinien dać możliwość finansowania ok. 13 GW w technologiach sterowalnych, niezależnych od prognozy pogody, mówiąc kolokwialnie, i utrzymanie około 5,5 GW mocy istniejących, w tym oczywiście ze wszystkich źródeł DSM.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

W jakich technologiach sterowalnych w takim razie?

**Wiceprezes zarządu TAURON SA ds. handlu Piotr Gołębiowski:**

Opartych na gazie i opartych na konwersji na biomasę. Jeżeli mówię o biomasie, to od razu mamy do czynienia z kwestią dyrektywy RED III. W tej chwili trwają prace nad projektem rozporządzenia Ministerstwa Klimatu i Środowiska w sprawie szczegółowych cech jakościowo-wymiarowych drewna energetycznego i mówimy tu o kaskadowaniu. Stąd naturalną potrzebą dla spółek energetycznych jest w tej chwili próba uwzględnienia również tej dekarbonizacji ciepłownictwa. To, co się stanie z tą biomasą i dostępnością tej biomasy będzie miało kluczowe znaczenie w kontekście inwestycji i decyzji inwestycyjnych. Będziemy musieli się prawdopodobnie pogodzić z tym, że jeżeli źródła węglowe, a przypuszczam, że tak jest, mimo tego, że ich techniczny okres życia jest dłuższy, muszą zakończyć swój ekonomiczny okres życia prawdopodobnie gdzieś do połowy lat 30-tych. W tej sytuacji jesteśmy *de facto* troszeczkę skazani na to paliwo przejściowe, jakim jest gaz.

Pan poseł już o tym mówił. To jest temat trochę ryzykowny, rzeczywiście było kilka zwrotów w budowaniu tej tezy, natomiast mam wrażenie, że źródła sterowalne bezwzględnie i w sposób zasadniczy przyczyniają się do bezpieczeństwa systemu elektroenergetycznego i zabezpieczenia dostaw we wszystkich godzinach doby, w szczególności w godzinach 19:00–22:00, kiedy mamy pik.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Enei, pan prezes Arusztowicz też chciałby zabrać głos?

**Prezes zarządu Enea Nowa Energia sp. z o.o. Arkadiusz Arusztowicz:**

Dzień dobry. Dziękuję bardzo. Jeżeli mógłbym prosić o dwie minuty, to będę zobowiązany.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Proszę.

**Prezes zarządu Enea Nowa Energia sp. z o.o. Arkadiusz Arusztowicz:**

Proszę państwa, przysłuchuję się z ogromnym zainteresowaniem tej dyskusji i chciałbym zaznaczyć, że całe zło, które jest związane z odnawialnymi źródłami energii, wiąże się z brakiem systemu magazynowania tej energii. Rozumiem sytuację, w której obecnie się znaleźliśmy, związaną z destabilizacją krajowych sieci energetycznych, zdaję sobie sprawę z zagrożeń, natomiast widzę również niesamowite szanse rozwoju, ponieważ uważam, że technologia magazynowania energii jest obecnie najszybciej rozwijającą się technologią, jaka w tym zakresie pojawiła się na przestrzeni ostatnich lat, z czym mamy do czynienia.

Jestem ogromnym zwolennikiem i cieszę się bardzo, że to kilka razy tutaj padło, rozwiązań związanych z elektrowniami szczytowo-pompowymi. To są elektrownie, które w niesamowity sposób stabilizują pracę sieci. Rozumiem, że są też związane z tym liczne

zagrożenia środowiskowe i zdają sobie sprawę z tego, ile lat będzie trwało samo zaprojektowanie tych elektrowni, natomiast, proszę państwa, my mamy doskonałe warunki w naszym kraju, w których możemy rozwijać tego typu inwestycje.

Stworzyliśmy koncepcję, z której wynika, że na terenie kraju mamy 23 lokalizacje, w których przekraczamy możliwość mocy magazynowo-produkcyjnej na tego typu elektrowniach, przekraczającą 100 MW. Są takie 23 lokalizacje w kraju.

Proszę państwa, jestem gorącym zwolennikiem magazynowania energii w sposób naturalny, tak żeby za 7 lat nie było problemu, co my mamy tak naprawdę zrobić i gdzie to zrecyklingować, jeżeli chodzi o baterie litowo-jonowe. Istnieje możliwość magazynowania energii poprzez biogazownie szczytowe. To są biogazownie, które też w doskonały sposób stabilizują pracę sieci, a my mamy świetne warunki w naszym kraju, w których możemy rozwijać tego typu rozwiązania.

Panie ministrze, powiem jeszcze tylko słowo, ponieważ obecnie na terenie Enei jest ogromne zainteresowanie inwestorów, jeżeli chodzi o biometanownie. Tych firm wokół tego tematu jest bardzo dużo, dzierżawią tereny pod lokalizacje związane z budową biometanowni, przede wszystkim przewidzianych na 4 MW, widać, że tak się ukonstytuowała ta moc, i mamy tam do czynienia z sytuacją, że za te 4 MW zainteresowani oferują straszne pieniądze.

Widzimy również, że to idzie także w kierunku biogazowni, ponieważ widzimy, co się dzieje na rynku, przede wszystkim, jeżeli chodzi o obszary na operatora. Proszę państwa, inwestorzy wychodzą z założenia, że kto pierwszy, ten lepszy, czyli kto pierwszy zbuduje te 150 biogazowni w naszym kraju, ten będzie rządził rynkiem substratowym, rynkiem rolniczym, będzie miał po prostu ten wkład do biogazowni i w tym kierunku to poszło.

Jeżeli chodzi o biometan, to jestem w kontakcie ze stroną francuską. Oni mają wsparcie rządowe polegające na tym, że jest konieczność mieszania biometanu przez operatorów sieci gazowych w określonej ilości, co najmniej kilku procent, czyli to operator systemu szuka inwestora pod biometanownię, a więc jest to ustawione w drugą stronę w porównaniu z nami. We Francji to nie inwestor biega, tylko tak naprawdę za tym inwestorem biega operator systemu. Tam są wprowadzone tego typu rozwiązania. Proszę wziąć pod uwagę, że we Francji jest 5000 biogazowni, w Niemczech 4000, tam są ogromne ilości, a u nas ok. 300 sztuk. Mamy ogromny rynek i ogromną szansę na rozwój zielonej energii w naszym kraju. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję. Temat biogazowni i biometanowni faktycznie jest tematem istniejącym jako niekończąca się opowieść. Dobrze byłoby, żeby ona została sfinalizowana również dokumentach rządowych i propozycjach rządowych. Ministerstwo Klimatu i Środowiska, proszę bardzo.

#### **Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz MKiŚ Wojciech Krawczyk:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Odniosę się do kilku punktów. Pierwszy to było pytanie o spójność dokumentów, problem gazu – w cudzysłowie problem gazu, tak to nazwijmy – i kiedy będzie aktualizacja Krajowego Planu na rzecz Energii i Klimatu.

Spójność dokumentów, tzn. dokumentu, o którym mówimy, pewnie i Polityki energetycznej, ale przede wszystkim aktualizacji Krajowego Planu w dziedzinie Energii i Klimatu, spójność ze strategiami spółek – jak my ją osiągnęliśmy czy zapewniliśmy. Do 2030 r. wszystkie spółki z udziałem Skarbu Państwa, ale nie tylko, dlatego że też ankietowaliśmy czy spotykaliśmy się z innymi interesariuszami, z podmiotami prywatnymi, które przekazały nam inwestycje i plany inwestycyjne w horyzoncie, który znają, tzn. na przykład, jeśli wiemy że spółka, nie chcę teraz tutaj używać informacji wrażliwych, ale jeśli spółka za rok, czy za dwa, na przykład planuje inwestycję w jednostkę gazową, z którą pójdzie na rynek mocy, właśnie w aukcji w 2025 r., to my w ramach modelowania miksu energetycznego przewidzieliśmy tę jednostkę, że będzie pracowała w systemie.

Oczywiście takie podejście szybko się dezaktualizuje, dlatego że prace nad 600-stronnicowym dokumentem trwają długo, one są prowadzone nie tylko w sektorze elektroenergetycznym, ale także w leśnictwie, przemyśle, ciepłownictwie i transporcie, głównie, więc w związku z tym, że to jest taki ruchomy cel i te strategie się zmieniają,

to zmieniają się też lata, w których będą pewne inwestycje realizowane. Ale na przykład te, o których tutaj państwo wspominaliście, te główne, chociażby Żarnowiec, on jest wpisany, zaprojektowany u nas w dokumencie.

**Posel Krzysztof Gadowski (KO):**

*Wypowiedź poza mikrofonem.*

**Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz MKiŚ Wojciech Krawczyk:**

Proszę?

**Posel Krzysztof Gadowski (KO):**

Kiedy pojawi się ten dokument?

**Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz MKiŚ Wojciech Krawczyk:**

Chciałbym powiedzieć, że jutro, ale powiem, że za kilka dni.

**Posel Krzysztof Gadowski (KO):**

Pojutrze?

**Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz MKiŚ Wojciech Krawczyk:**

Nie wiem, czy w soboty jest przewidziana publikacja, ale to jest kwestia kilku dni. Oczywiście w związku z tym, że tam jest bardzo dużo różnych interesariuszy, to także musiało być pewne wyważenie różnych racji i tutaj przejdę do tego pytania o gaz, ponieważ wydaje mi się, że to nie do końca jest tak, że Krajowym Planie na rzecz Energii i Klimatu nie przewidujemy zwiększonej roli gazu. Nie chcę teraz wchodzić w dyskusję, czy to jest rola przejściowa, czy nie, bo to być może jest bardziej kwestia interpretacji, ale na przykład w zeszłym roku, czy w tym roku, zużycie gazu w Polsce będzie na poziomie ok. 17 mld, może 18 mld m<sup>3</sup>. Do 2025 r. do 2030 r. widzimy wzrost zapotrzebowania na gaz, w takim samym ujęciu gospodarki, do ok. 23, 24 albo 25 mld m<sup>3</sup>, zależnie od przyjętego scenariusza i zależnie od inwestycji. W ramach konsultacji publicznych, które będziemy przeprowadzać, one będą 35-dniowe, być może dowiemy się jeszcze o nowych projektach, które będziemy mogli zaimplementować do naszych analiz i wtedy zapotrzebowanie wyjdzie nam odpowiednio większe.

Jeszcze może o ciepłownictwie, bo pan przewodniczący o tym wspomniał i mówił o elektryfikacji, że my widzimy w dokumencie bardziej ten kierunek. Myślę, że podejście, które stosujemy, jest wielowymiarowe. Oczywiście jest w kolejnych latach, zwłaszcza po roku 2030, zwiększony udział elektryfikacji, ale już teraz na przykład produkcja ciepła z samych ciepłowni, brutto w teradzulach, wynosiła: w 2020 r. ok. 8 tys. TJ, w 2025, czyli w przyszłym roku wyniesie 21–22 tys. TJ, w 2029 r. 30 tys. TJ i ona się później utrzymuje, czyli to jest wzrost. Teraz produkcja z gazu ziemnego w elektrociepłowniach, też w teradzulach: w 2020 r. 22 tys. TJ, w 2025 r. 33 tys. TJ, w 2030 r. prawie 50 tys. TJ; tak więc my widzimy ten wzrost. Być może rzeczywiście akcenty są inaczej rozłożone i to, że my widzimy wzrost elektryfikacji sektora, ale tak jest właśnie ze względu na to, że jest pewna możliwość magazynowania energii, której mamy nadwyżki w pewnych godzinach, okresach, która mogłaby być przerzucona do innego sektora. Jeśli tu będzie możliwość wymiany, czyli możliwość tego, że sieci – i gazowe, i elektroenergetyczne – będą miały takie zdolności, to wtedy energia będzie mogła być właśnie w tych sektorach magazynowana. To samo tyczy się trochę transportu, oczywiście z całą specyfiką transportu. To samo, jeśli chodzi o moce osiągalne, już moce zainstalowane, właśnie chociażby w gazie – jest wzrost, dwu-, trzykrotnie, jeśli chodzi o te moce i to wynika właśnie z danych, które zbieramy z sektora. Produkcja ciepła systemowego także wzrasta, w ogóle wzrasta też zapotrzebowanie, ale to już jest inny wątek.

Na pytanie o to, kiedy i kto, myślę, że już odpowiedziałem...

**Posel Krzysztof Gadowski (KO):**

Ale nie do końca pan odpowiedział. Powiedział pan, że jutro?

**Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz MKiŚ Wojciech Krawczyk:**

Nie, powiedziałem, że chciałem powiedzieć „jutro” i być może to będzie jutro. Po prostu czekam jeszcze na pełne potwierdzenie, ale jak nie jutro, to rozumiem, że będzie to początek przyszłego tygodnia. Nie chciałem deklarować sztywnego terminu, nie ma z nami tutaj...

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

A PEP?

**Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz MKiŚ Wojciech Krawczyk:**

To znaczy Krajowy Plan w dziedzinie energii i klimatu zawiera dość szczegółowo także sektor elektroenergetyczny, więc zapewniając ciągłość i jednolitość dwóch dokumentów, czyli polityki energetycznej i krajowego planu, KPEiK-u, myślę, że PEP będzie szybko. Sądzę, że to jest pewnie kwestia przyszłego kwartału – pierwszego kwartału przyszłego roku.

Kończąc, odpowiem tylko jeszcze na pytanie pani poseł, która mówiła nie tylko o tym, żeby nakreślać jakieś strategie, ale żeby wpisywać konkretne działania. W tym dokumencie, który będziemy publikować, na teraz, przed konsultacjami, jest przypisanych 149 działań do różnych obszarów, czyli do obszaru elektroenergetyki, ciepłownictwa itd., oczywiście z bardziej szczegółowym podziałem, czyli ciepłownictwo systemowe itd., w sumie 149 konkretnych działań jest teraz i będziemy czekać na wynik konsultacji publicznych. Pewnie będziemy uzupełniać listę działań, bo sądzą, że będzie więcej propozycji dopisania niż wykreślenie działań.

To tyle ode mnie i chciałbym przekazać głos dyr. Janiakowi.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich MKiŚ Marcin Janiak:**

Dzień dobry, Marcin Janiak, Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Panie przewodniczący, szanowni państwo, uzupełniając wypowiedź dyr. Krawczyka, a wcześniej dyr. Jarosława Orlińskiego z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej oraz wychodząc naprzeciw pytaniom, które wcześniej padły odnośnie do chociażby tego wąskiego gardła, które identyfikujemy, jeżeli chodzi o transformację energetyczną naszego kraju, czyli mówiąc wprost o tę infrastrukturę elektroenergetyczną, przesyłową, dystrybucyjną na wszystkich napięciach, chciałbym zaznaczyć, że to jest obecnie nasz priorytet, jeżeli chodzi o finansowanie, jeżeli chodzi o środki bezzwrotne z różnych źródeł, zarówno tych, o których mówił dyr. Orliński, czyli funduszy Unii Europejskiej, ale również z tych środków pochodzących z programów finansowanych z przychodów ze sprzedaży uprawnień do emisji dwutlenku węgla, czyli w ramach Funduszu Modernizacyjnego.

W chwili obecnej szacujemy, że na infrastrukturę elektroenergetyczną mamy ok. 18 mld zł. To są środki bezzwrotne. Do tego dochodzą nam środki zwrotne w ramach pożyczek preferencyjnych, długoterminowych, z Krajowego Planu Odbudowy. W ramach umowy podpisanej przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, w ramach tzw. Funduszu Wsparcia Energetyki, budżet tam jest, jak wspominałem, w wysokości 70 mld zł, z czego większość, znaczną większość środków chcemy przeznaczyć na wsparcie infrastruktury elektroenergetycznej, zarówno przesyłowej, jak i dystrybucyjnej.

I tutaj dochodzimy do pewnych wyzwań, które oczywiście identyfikujemy. Jak widzimy, tych środków jest dużo. Wiadomo, że potrzeby są jeszcze większe, natomiast pamiętajmy, że mówimy tutaj w perspektywie do 2030 r., co do zasady, w zależności od źródła finansowania to może się zmieniać. Natomiast pamiętajmy, czy spółki będą w stanie te środki obsłużyć, mówiąc kolokwialnie, i czy rynek wykonawczy będzie w stanie po prostu zapewnić realizację inwestycji, które będą w stanie skosztować te środki. Musimy o tych rzeczach pamiętać, a także o ograniczonym czasie, który wiąże się z tymi środkami pomocowymi. W dużej mierze to są środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej i muszą się w pewnym czasie skończyć, więc czas na ich spożytkowanie jest ograniczony, ale tak jak mówię, mamy wachlarz finansowania, z tym że to też jest pewne wyzwanie, bo dotychczas mieliśmy ograniczone źródła finansowania, jeżeli chodzi o działanie związane z transformacją energetyczną: środki Polityki Spójności, funduszy Unii Europejskiej, środki Narodowego Funduszu i wojewódzkich funduszy ochrony środowiska. Teraz tych środków, chociażby z Funduszu Modernizacyjnego, z instrumentów zarządzanych centralnie, chociażby z Funduszu Innowacji, skąd z powodzeniem ma być finansowana inwestycja w zakresie elektrolizerów w Wielkopolsce, więc tych źródeł jest bardzo dużo i to jest wyzwanie, żeby odpowiednio zarządzać źródłami finansowania.

Ze strony pana przewodniczącego padło pytanie, ile potrzebujemy środków? Ja bym odwrócił troszeczkę to pytanie, bazując na doświadczeniach, bo od kolegów z różnych departamentów odpowiedzialnych za ciepłownictwo, elektroenergetykę słyszałem, że potrzeby w sektorze są takie lub inne, tylko jak już dochodziliśmy do uruchamiania środków dla tego sektora, to się okazywało, że zapotrzebowanie zgłaszane przez projekty aplikujące było o wiele niższe. Tak więc to, jakie my mamy potrzeby na transformację danego sektora, to jest jedno, a to, ile jesteśmy w stanie pozyskać tych środków, z różnych powodów, to jest już inna kwestia. Chociażby pierwszym z brzegu przykładem jest sektor ciepłowniczy, który wiemy, w jakiej jest kondycji. Spółki ciepłowniczej też są obciążone, chociażby kwestiami związanymi z tym handlem emisjami i pozyskiwaniem tych uprawnień. Dlatego brakuje im środków do przeprowadzenia inwestycji albo po prostu z innych powodów o te środki nie aplikują. Tak więc pytanie brzmi, ile te podmioty mogą tych środków pozyskać?

Było jeszcze pytanie o Mój Prąd od pana posła. Tak, rzeczywiście zwiększyliśmy z funduszy unijnych budżet w ramach programu FEnIKS budżet i chcemy stawiać na auto-konsumpcję, żeby rzeczywiście energia generowana z paneli fotowoltaicznych nie była odsyłana do sieci jako wirtualnego magazynu, ale konsumowana na miejscu.

Pan poseł pytał też, co dalej, bo jest budżet, jest duże zainteresowanie. Mamy środki, mam elastyczność, chociażby dzięki środkom z Funduszu Modernizacyjnego. Jeżeli te środki okażą się niewystarczające, a będą potrzebne, to też jest taka możliwość, żeby środki zwiększyć.

I może ostatnie zdanie, bo mówimy o środkach pomocowych, funduszach unijnych, Funduszu Modernizacyjnym, ale nie możemy nie pamiętać, że ważną rolę muszą odegrać środki komercyjne, środki przedsiębiorstw, środki instytucji finansujących, także były wspomniane kontrakty PPA, więc to jest cały ekosystem realizacji tych inwestycji. Środki pomocowe, o których mówimy, czy z funduszy unijnych, Funduszu Modernizacyjnego czy innych funduszy to jest pewien wycinek, natomiast musimy to postrzegać w troszeczkę większym obrazie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Pan dyrektor trochę już zastąpił ministerstwo funduszy, ale proszę bardzo, teraz przedstawiciel resortu funduszy.

**Dyrektor Departamentu Programów Infrastrukturalnych MFiPR Jarosław Orliński:**

My się tak uzupełniamy, panie przewodniczący, ponieważ Ministerstwo Klimatu i Środowiska jest naszą instytucją pośredniczącą, jeżeli chodzi o politykę spójności w ramach programu FEnIKS i w związku z tym chciałem powiedzieć, że widzimy oczywiście ten problem, który pan przewodniczący podniósł, ale tak naprawdę najlepiej jest on widziany przez tę instytucję, która ma bezpośrednio do czynienia z projektami i oceną tych projektów. Mówię przede wszystkim o projektach związanych z siecią dystrybucyjną czy przesyłową, i tu jest właściwe Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Pan dyrektor przy okazji wymienił też inne źródła finansowania, które są też przewidziane, ale biorąc pod uwagę ilość środków, to i tak tych środków nie jest aż tak dużo, biorąc pod uwagę potrzeby, jakie są w naszym kraju.

Ja tylko przypomnę, że prezes Urzędu Regulacji Energetyki przygotował taki dokument wspólnie ze spółkami energetycznymi i resortami, to jest Karta Efektywnej Transformacji Energetycznej. W ramach prac nad tym dokumentem spółki energetyczne przedstawiały swoje plany inwestycyjne. Były tam m.in. zaznaczone potrzeby związane z siecią dystrybucyjną, przesyłową. To, czym wtedy dysponowaliśmy, a to było jeszcze przed uzyskaniem przez Polskę środków z komponentu G w ramach Krajowego Planu Odbudowy, w ramach tzw. REPowerEU, to tych środków tak naprawdę za dużo nie było, biorąc pod uwagę potrzeby, które nam adresowały przede wszystkim spółki dystrybucyjne. Wtedy też miała miejsce dyskusja pokazująca, w jakim kierunku powinniśmy pójść, jeżeli chodzi o kwestie związane z podłączeniem się do źródeł, bo właśnie na etapie prac nad przygotowaniem tego dokumentu, w ramach zespołu do spraw przygotowania Karty Efektywnej Transformacji Energetycznej, odbywała się dyskusja z podmiotami, także prywatnymi, nie tylko ze spółkami Skarbu Państwa, i tam starano się już te problemy w jakiś sposób zaadresować.

Ale chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na inny przykład. Ministerstwo Klimatu i Środowiska opowiedziało o kwestii związanej z odnawialnymi źródłami energii, z sieciami dystrybucyjnymi i podłączaniem do sieci dystrybucyjnych czy też przesyłowych, chociaż tak naprawdę ten temat głównie dotyczy sieci niskiego napięcia. Chciałbym jednak zwrócić państwu uwagę na inny obszar, który pojawił się w trakcie realizacji naszych programów związanych z polityką spójności, a mianowicie chodzi mi o obszar związany z transportem. To jest kwestia dotycząca przede wszystkim sektora kolejowego, gdzie jedną z zasad realizacji projektów kolejowych, w zasadzie wszystkich, jest tzw. operacyjność projektu, czyli projekt musi być gotowy, musi być odebrany, musi mieć różnego rodzaju decyzje, które są wydawane na przykład przez Urząd Transportu Kolejowego, które zapewniają, że to jest tzw. bezpieczny projekt. Jednym z elementów tego jest kwestia związana z możliwością dopuszczenia i podłączenia do sieci elektroenergetycznej, czyli do Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, i tutaj mieliśmy bardzo dużo pracy, w zasadzie od 2016 r., kiedy to powołaliśmy ad hoc zespół w ramach naszego ministerstwa, wspólnie z Centrum Unijnych Projektów Transportowych, gdzie regularnie się spotykamy ze spółkami dystrybucyjnymi. To dotyczyło jeszcze poprzedniej perspektywy finansowej 2007–2013, kiedy zależało nam na tym, żeby projekty kolejowe były uznane za operacyjne, żebyśmy nie zwracali środków do Komisji Europejskiej. To wiązało się oczywiście z faktem, że po prostu na czas trzeba było sprawdzać, jak są realizowane przez spółki projekty związane na przykład z siecią dystrybucyjną, czy z siecią średniego napięcia w ramach sieci dystrybucyjnych. To nie był tylko *case* związany z energetyką kolejową, ale generalnie z poszczególnymi spółkami dystrybucyjnymi, a czasami nawet zahaczało to etap Polskich Sieci Elektroenergetycznych. To zadanie jest kontynuowane w ramach jeszcze starego okresu programowania 2014–2020, przede wszystkim w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020, a także to zadanie jest realizowane w ramach instrumentu centralnie zarządzanego przez Komisję Europejską, w ramach instrumentu Łącząc Europę w zakresie transportu.

Jeśli chodzi o transport, tam, gdzie jest polityka spójności, praktycznie został nam tylko jeden projekt, który monitorujemy, i to jest linia do Zakopanego. Natomiast jeżeli chodzi o politykę związaną z instrumentami centralnie zarządzanymi przez Komisję Europejską, to jest, jeżeli dobrze pamiętam, chyba 7 czy 9 projektów w ramach instrumentu Łącząc Europę. Jesteśmy na etapie monitorowania i to jest bardzo ważne, bo w tym momencie okazuje się, że to nie jest tylko kwestia braku posiadania środków, bo w tym przypadku akurat środki są. To są środki stare lub to są środki zewnętrzne, na przykład unijne, ale główny proces, o czym mówił pan dyrektor Janiak, dotyczy procesu inwestycyjnego. Na tym etapie się okazuje, że żeby zrealizować jakąś inwestycję liniową, to jest to warunkowane szeregiem różnego rodzaju problemów wynikających z realizacji tego typu inwestycji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Mamy tylko 20 minut, a jeszcze są pytania. Proszę poseł Gadowski, a później już chyba pan minister.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Mam pytanie chyba do pani dyrektor Gawlik. Kiedyś, w poprzedniej kadencji takim mocnym tematem, który stawał w związku z transformacją elektroenergetyczną, był temat tzw. NABE. Co w tym zakresie się dzieje? Czy my już porzuciliśmy całkowicie ten temat, czy jakoś przemodelujemy tę inicjatywę, która pojawiła się w ubiegłej kadencji, czy staramy się w ogóle zapomnieć o tego typu problemach? Pytam o to w świetle tego, o czym rozmawialiśmy, o czym mówił pan minister Bando, o tym rynku mocy, o tym śladzie węglowym, bo chyba pora również na ten temat coś usłyszeć. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Jeszcze pytanie? Proszę bardzo.

**Wiceprezes Stowarzyszenia Energii Odnawialnej Włodzimierz Ehrenhalt:**

Włodzimierz Eherenhalt, wiceprezes Stowarzyszenia Energii Odnawialnej. Mam pytanie do pana ministra Bando, ponieważ jeżeli mamy robić całą doktrynę energetyczną, czyli

wszystko musi być spójne, to bądźmy świadomi, że jeśli powstaną nawet trzy bloki energetyczne, atomowe, to one wyprodukują, powiedzmy, 25 TWh energii czy może 26 TWh. 50–60 TWh wyprodukuje energia odnawialna, a zapotrzebowanie będzie wtedy na 200 TWh. Czy państwo uwzględniacie już, co wyprodukuje tę resztę energii, te brakujące 120 TWh? Jakie źródła? Takie pytanie trzeba chyba już dzisiaj sobie zadać. To jest pierwsze pytanie.

Drugie – rozumiem, że nadwyżki energii, które mamy w ciągu dnia, również są spowodowane tym, że nie można wyłączać bloków 1000, węglowych. Nie można, bo to nie jest blok, który... Był taki program bloków 200 plus, rewitalizacji, czyli uelastycznienia. Ten program miał pracować z energetyką wiatrową, troszkę tych wiatraków wybudowałem i bardzo dużo sobie po nim obiecywałem. Oczywiście, że źródła gazowe są dużo lepsze, to nie ulega wątpliwości, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że gdzieś ok. 2030 r., a może wcześniej, będziemy potrzebować 50–60 TWh zielonej energii tylko dla przemysłu, który produkuje na eksport. Odbylem wiele wizyt w zakładach, na przykład w LG czy w zakładach meblowych, i oni już dzisiaj są zmuszani do wykazywania, że mają tylko zieloną energię, i takie LG produkuje baterie samochodowe do zielonych pojazdów z czarnej energii. To jest bardzo poważny problem.

My musimy rozwijać zieloną energetykę i czymś na razie ją zastępować, czyli stabilizować gazem albo blokami 200, czymś elastycznym, ale nie możemy zaprzestać zielonej energii, bo co zrobimy, jeśli te firmy... Na przykład Polska jest wielkim eksporterem mebli i co zrobimy, jeśli te firmy naprawdę nie będą mogły produkować na rynki Unii Europejskiej? To jest niezwykle skomplikowany problem. Liczę, że pan minister mi odpowie, ale ci wszyscy, którzy już zainwestowali w zieloną energię muszą mieć jakiś grunt pod nogami, czyli wiedzieć, jakie będą systemy wsparcia lub jego braku, gry rynkowej, bo oni już zainwestowali. Jak pan minister sobie z tymi moimi pytaniami poradzi? Czy mogę liczyć na odpowiedź?

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa miałby jeszcze pytania? Proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora Departamentu Energii i Zmian Klimatu Konfederacji Lewiatan Paulina Grądzik:**

Dzień dobry, Paulina Grądzik, Konfederacja Lewiatan. Szanowni państwo, dziękuję serdecznie za informację na temat planów konsultacji Krajowego Planu, bo nie ukrywam, że jesteśmy bardzo zainteresowani tym tematem. Mam dwa pytania z zupełnie innych branż. Pierwsze dotyczy ciepłownictwa. W okresie wakacyjnym dotarły takie informacje o planach Ministerstwa Klimatu i Środowiska w zakresie ograniczenia i eliminacji, w zasadzie, wykorzystania biomasy, a biomasa obecnie stanowi 97% produkowanego w Polsce ciepła z OZE, więc takie działanie, wyeliminowanie biomasy z miksu energetycznego po prostu sprawi, że nie będziemy w stanie zrealizować unijnych celów w tym zakresie. Dlatego chcę zapytać, czy to jest dalej w planach i jak Ministerstwo Klimatu i Środowiska zapatruje się na tę kwestię?

Drugie pytanie dotyczy zupełnie innej kwestii, a mianowicie *offshore'u*. W zasadzie wszystkie obszary, które dzisiaj poruszam, które porusza Konfederacja Lewiatan, ogólnie dotyczą kwestii legislacyjnych. W zakresie *offshore'u* na etapie Stałego Komitetu Rady Ministrów pojawił się projekt ustawy zmieniającej ustawę o obszarach morskich, w którym w ramach konsultacji mówiono wyłącznie o badaniach naukowych, a na etapie SKRM-u projekt został znacząco rozszerzony w taki sposób, że planowane jest wprowadzenie dodatkowego trybu uzgadniania badań na polskich obszarach morskich i uzyskania na nie pozwolenia przez podmioty inne niż polskie, co po prostu wydłuży znacząco całą procedurę. Taki projekt, w zupełnie zmienionym brzmieniu, w zupełnie zmienionym zakresie, został dopiero udostępniony na etapie SKRM-u, chociaż w publicznych konsultacjach brzmienie projektu było zupełnie inne. Zwróciliśmy się wczoraj wieczorem do Ministerstwa Infrastruktury, które jest odpowiedzialne za ten projekt, ale również do pana ministra Berka, z uwagi na to, że jest to po prostu naszym zdaniem nieprawidłowe przeprowadzenie procedowania tego projektu. Moje drugie pytanie, w zakresie *offshore'u*, jest takie, czy państwo mają informację, dlaczego ten projekt został tak zasadniczo zmieniony?

I na koniec jeszcze taki postulat, żeby jednak procedura legislacyjna była przestrzegana i żeby takie zmiany, tak znaczące i mogące mieć tak znaczące skutki dla przedsiębiorstw energetycznych, nie były podejmowane bez wcześniejszych konsultacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję. Mamy więc jeszcze trzy pytania. Bardzo proszę, pani dyrektor, a pan minister Bando na koniec w podsumowaniu.

**Dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych MAP Monika Gawlik:**

Ja odpowiem w ten sposób, że my działamy, jest powołany zespół, który pracuje cały czas. Nie mogę tutaj za dużo mówić z uwagi na to, że wszelkie informacje, które bym teraz przekazała, mogą być informacjami cenotwórczymi, a wiadomo z czym to się wiąże. Będziemy przygotowywać sprawozdanie, w którym pan minister zakomunikuje stosowne informacje.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

**Dyrektor Departamentu Strategii i Analiz MKiŚ Wojciech Krawczyk:**

Odpowiem na pytanie dotyczące biomasy w aktualizacji Krajowego Planu na rzecz Energii i Klimatu. Krótka odpowiedź byłaby taka, że nie ma czegoś takiego jak całkowita eliminacja biomasy. Rozdzielamy biomasę na zrównoważoną itd., więc widzimy to jako ważny komponent dekarbonizacji sektora ciepłowniczego. Nie chciałbym tutaj jeszcze podawać konkretnych danych i projekcji, które mamy na poszczególne lata, bo nie chciałbym wyprzedzać publikacji dokumentu, ale nie eliminujemy biomasy. Taka byłaby najkrótsza odpowiedź. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję bardzo. Pan minister Bando, podsumowanie.

**Podsekretarz stanu w MP Maciej Bando:**

Krótko. Proszę państwa, myślę, że najistotniejszą rzeczą, która w tej kolejnej rundzie pytań wybrzmiała, to jest kwestia konkurencyjności polskiej gospodarki i wkładu zielonej energii w produkty, które wychodzą z polskiej gospodarki czy to do Europy, czy w szeroki świat. Ja jestem ogromnym zwolennikiem wykorzystywania w tym obszarze bezemisyjnych źródeł energii, a nie tylko zielonych. Tutaj mamy kilku sojuszników w tym obszarze i mam nadzieję, że uda nam się dosyć skutecznie wywrzeć nacisk na Komisję Europejską, żebyśmy nie ograniczali się wyłącznie do zielonych źródeł, ale jasno powiedzieli o źródłach bezemisyjnych. Konkretnie chodzi, wiadomo, o energetykę jądrową i o zapisy w taksonomii, jak to powinno być traktowane.

Proszę państwa, wszyscy mamy świadomość tego, że koalicja 15 października jasno powiedziała: widzimy miks energetyczny OZE i atomu. Z przyczyn technicznych potrzebny też jest na przykład gaz, magazyny, dzisiaj węgiel, ale mówię teraz o tej dalszej perspektywie. Trzon, główny udział to jest jednak energia odnawialna, atom i szerokie usługi systemowe. Mówili o tym panowie prezesi ze spółek. Rola usług systemowych będzie rosła. Wraz ze wzrostem ilości energii odnawialnej rośnie dwukrotnie, co najmniej, konieczność zwiększenia i typów, i elastyczności usług systemowych, więc ta rola będzie rosła. To chyba tyle... A jeszcze jedna rzecz – do tych polityk dorzuciłbym politykę Polski Program Energii Jądrowej. Powiedzmy, że lada moment zacznę nad tym pracę.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

A kiedy ta praca się skończy, panie ministrze?

**Podsekretarz stanu w MP Maciej Bando:**

Panie pośle, zna mnie pan doskonale. Długo to nie będzie trwało.

**Przewodniczący poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):**

Dziękuję państwu bardzo. Do zobaczenia na kolejnych posiedzeniach podkomisji. Dziękuję za twórczą dyskusję, zamykam posiedzenie.